



KURIER Wileński

WTOREK, 17 MARCA 1992 R.
Nr 52 (11821)

Pobyt sekretarza generalnego NATO

W dniach 15 i 16 marca z oficjalną wizytą w Wilnie przebywał sekretarz generalny NATO Manfred Werner. Był to jego pierwszy przystanek w szóstodniowym podróży po krajach południowo-wschodniego wybrzeża Bałtyku. Wcześniej M. Werner odwiedził Warszawę, Tallinn i Rygę. Cel swej podróży sekretarz generalny NATO określił jako możliwość zapoznania się z sytuacją polityczną i gospodarczą w tych państwach, z tym, w jakim stopniu gotowe są one do integracji w europejski system obronowego bezpieczeństwa.

Ministra Wernera przyjął przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautas Landsbergis. Opowiedział on o problemach związanych z wycofaniem byłego wojska sowieckiego z terytorium Litwy. Wojsko, jak zaznaczył, nie przestrzega terminów wycofania, ignorując wcześniejsze porozumienia. Lwa domaga się, aby przede wszystkim wycofane zostały jednostki stacjonujące w stolicy republiki.

Podczas rozmowy poruszono również dotyczące noty Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji z 11 i 12 marca 1992 r. do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Litwy. W nocie proponuje się, zgodnie z układem między ZSRR i USA,



NA ZDJĘCIU: przed spotkaniem.

Fot. A. Sabaliauskas

podpisanym w 1988 roku w sprawie znieszenia rakiet bliskiego i średniego zasięgu zezwolił funkcjonariuszom USA na wizytowanie baz rakietowych w Karmelawie, Taurage i Ukmerge. W ten sposób usiłuje się narzucić Litwie status kraju dyslokacji takich zbrojeń. W. Landsbergis zaznaczył, że Litwa nie może się z tym pogodzić, gdyż oznaczałoby to legalizację obcego wojska. Nasze stanowisko, powiedział on, jest takie, że obecne wojsko na Litwie znalazło się nielegalnie i ma być jak najszybciej wycofane.

M. Werner oświadczył, iż rozumie zatroskanie Litwy obecnością obcego wojska. Powiedział on, że z Brukseli sytuacja w republikach bałtyckich wygląda nieco inaczej, trwają rozmowy, rozpoczęło się wycofanie wojsk. Na miejscu jednak nie wydaje się, aby sytuacja była bezsporna, wszystko jest bardziej skomplikowane.

Sekretarz generalny zaznaczył, że NATO zainteresowane są niezależnością i bezpieczeństwem

(Dokończenie na str. 2)

Rząd - statysta?

(KONFERENCJA PRASOWA G. WAGNORIUSA)

Premier rządu Litwy Gediminas Wagnorius swą konferencję prasową, która się odbyła w końcu ubiegłego tygodnia, tradycyjnie rozpoczął od analizy sytuacji gospodarczej i politycznej w republice. Podkreślił on, że odczuwa się trudności w uregulowaniu zapotrzebowania z zagranicy i że wreszcie podpisano między państwami umowę z Rosją dotyczącą stosunków gospodarczych. Litwa, jak zapewniał premier, dołoży wszelkich starań, aby była ona wcielana w życie zgodnie z założeniami tego dokumentu.

Inna kwestia, która bardzo nurtuje rząd - to przebieg reformy gospodarczej. Jej postęp jest hamowany przez różnego rodzaju komplikacje i trudności natury organizacyjnej. W roku bieżącym rząd republiki został skrupupony przez pewne kroki parlamentu, nie ma możliwości podejmowania odpowiednich decyzji na własną rękę.

Rząd nie powinien być statystą, niezbędna jest jego aktywna postać i to, jak sądzi, zrozumie z czasem Rada Najwyższa - powiedział premier.

Ta kwestia wyłoniła się również w toku jego odpowiedzi na pytania dziennikarzy. Wówczas premier zakomunikował, iż są przygotowane projekty ustaw, w tym - o prawie zwalniania osób na stanowiskach w samorządach miast i rejonów, o podniesieniu odpowiedzialności urzędników państwowych zamieszanych w korupcję, inne przepiewienia. Między innymi, przewiduje się, iż skrupupowany urzędnik nie będzie miał prawa piastować stanowisk państwowych co najmniej przez pięć lat.

Na konferencji prasowej poruszono też kwestie nurtujące wszystkich mieszkańców republiki - między innymi, sprawy terminowości wypłat зарбóкóв urzędnikom i robotnikom, emerytur, stypendiów, zapotrzebowania socjalnego, poparcia dla małomajętych osób, kwestie polityki rządu w dziedzinie handlu zagranicznego itd.

Co do terminowości wypłat w zasadzie premier nie miał nic do powiedzenia... Jest to w gestii Banku Państwowego, który powinien zapewnić republiке potrzebnią ilość gotówki. A przy obecnej inflacji jest jej coraz więcej potrzeba. Otrzymać ją można tylko w Banku Rosji... Jak tego dokonać - to już troska naszego banku... Takie jest stanowisko w tej kwestii G. Wagnoriusa.

Niewiele da się pocieszyć czytelników, gdy chodzi o kwestie natury socjalnej. Nie przewiduje się jeszcze podniesienia zapożmógi na dzieci - budżet powinien być zbilansowany, nie rozstrzygnięto też do końca kwestii cen na usługi komunalne, paliwa. Wszystko będzie zależało od tego, po jakich cenach Rosja sprzeda nam naftę, gaz, maszt, węgiel, inne surowce...

Można zaś nieco pocieszyć wielkich i małych przedsiębiorców. Premier zapewnił, iż mniej więcej w półroczu zostanie zliczony całkowity system licencjonowania na wywóz towarów i surowca z Litwy. Nie będzie można wywozić tylko tych towarów i surowców, które zostały sprawdzone do nas za dewizy i są żywotnie ważne dla gospodarki.

Zygmunt WIRPSZA

Wywiad W. Landsbergisa dla agencji Reutersa

WILNO (Reuters-ELTA). Przewodniczący RN Litwy Wytautas Landsbergis powiedział, że Moskwa w stosunku do jego kraju dąży do pogłębienia relacji przy pomocy nacisku gospodarczego i wywrotki politycznej.

Stosunki z Rosją nie są optymistyczne, jednakże na razie, oświadczył w niedzielnym wywiadzie dla agencji Reutersa W. Landsbergis.

W wywiadzie dla agencji Reutersa Landsbergis oświadczył, że jego stosunki z prezydentem Romanem B. Jelcynem są bardzo dobre. Jednakże dodał: „Ale nie ma przypadków, gdy biurokratyczny aparat, w tym wysoki personel, powoładła do byłego systemu, była postuszną Rosją”.

Jak mówi Landsbergis, nie-

które problemy gospodarcze w stosunkach z Moskwą wywołują się z powodu trudności podczas przechodzenia z systemu komunistycznego do wolnego rynku, jednakże inne powstają w wyniku złej woli biurokratów. Na przykład, Rosji w żaden sposób nie udaje się w czas zaopatrzyć Litwę w ruble, toteż przedsiębiorstwa i instytucje nie mogą wypłacić pracownikom zarbóków.

Wojska Wspólnoty Niepodległych Państw (43 tys. ludzi) znowu naruszają ustawy Litwy. „Ta armia porusza się dokąd chce i gdzie chce. Zachowuje się ona tak, jak gdyby była armią okupantów, nie zaś dyslokowaną w suwerennym państwie”, mówi Landsbergis.

Landsbergis zakomunikował

agencji Reutersa, że wybory do parlamentu Litwy mogą się odbyć nie w roku 1995, lecz już w następnym. Według niego, niektóre kraje zagraniczne wezwwały Litwę, by po odzyskaniu niepodległości, przeprowadzić nowe wybory.

Posiedzenie Rady Bałtyckiej

RYGA, 16 marca [„Baltija-ELTA). 16 marca w „Jurmale rozpoczęło się kolejne posiedzenie Rady Bałtyckiej. Uczestniczą w nim przewodniczący Rad Najwyższych Litwy, Łotwy i Estonii. Główną kwestią porządku dziennego jest wycofanie armii rosyjskiej z państw bałtyckich. Omówiono również sprawę udziału państw bałtyckich w wypłacie zagranicznego zadłużenia ZSRR, współpracy Litwy, Łotwy i Estonii w międzynarodowych instytucjach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

List B. Jelcyna do G. Wagnoriusa

Biuro informacji rządu podało, że 13 marca premier Republiki Litewskiej Gediminas Wagnorius otrzymał oficjalny list od prezydenta Federacji Rosyjskiej Borysa Jelcyna. Oto jego treść:

„Rząd Federacji Rosyjskiej rozważał waszą interpelację w sprawie warunków dostaw paliwa jądrowego (zestawów wydzielających ciepło) dla Ignalińskiej Elektrowni Atomowej.

Dążąc do zachowania i rozszerzenia rosyjsko-litewskiej współpracy gospodarczej, rząd Federacji Rosyjskiej potwierdza, że jest zainteresowany otrzymaniem co najmniej 2760 mln kilowatogodzin energii elektrycznej dla obwodów kaliningradzkiego i jest zdecydowany dostarczać zestawy

wydzielające ciepło dla Ignalińskiej Elektrowni Atomowej na warunkach, jakie wcześniej uzgodniły kompetentne organizacje naszych państw.

Chciałbym zwrócić Pańską uwagę na to, że powyższe warunki opierają się na tym, iż w naszym ciągu wzajemne rozliczenia będą odbywały się w rublach. Po przejściu we wzajemnym handlu do cen światowych i rozliczając się walutą wymienialną, cena jednego wydzielającego ciepło zestawu wyniesie blisko 10 tys. dolarów USA. Cena tę ustalono ściśle przestrzegając obecnych cen uranu i paliwa jądrowego dla siłowni atomowych na rynku światowym”.

(ELTA)

Szanowni Rodacy!

Uwzględniając liczne próby mieszkańców Wilna i Wileńszczyzny, by pomóc im w procesie prywatyzacji, osoby litewskie podjęły się obowiązku zjednoczenia środków inwestycyjnych i kwot pieniężnych wielu chętnych, aby w ten sposób osiągnąć zdolność nabycia poważnych obiektów gospodarki. Jest to realna okazja stać się współwłaścicielem nowoczesnych przedsiębiorstw, otrzymać świetne dywidendy. Stać się udziałowcem otrzymać pierwszeństwo zatrudnienia w nowych obiektach.

Ważność nominalna jednej akcji 500 rubli, cena jej sprzedaży - 550 rubli.

Umowy w sprawie nabycia akcji są zawierane w Wilnie, ul. Zwłoka Polaków (Litwy) pokój nr 3, tel. 22-73-75. Godziny pracy 10-20 oprócz niedziel. Obowiązkiem przy sobie mieć: dowód osobisty, legitymację obywatela i książeczkę inwestycyjną.

BEZPŁATNIE ZAPRASZAMY.

ZM ZPL

Litwa będzie obchodziła Dzień Ziemi

Przewidywany Rada Najwyższej Republiki Litewskiej przyjęło uchwałę, że Litwa od 20 marca 1992 roku oficjalnie będzie obchodziła Dzień Ziemi. Z tej okazji przy siedzibie Rady Najwyższej zostanie wzniesiona flaga Ziemi. Departamentowi Ochrony Ziemi, Departamentowi Środowiska, organizacjom, przedsiębiorstwom, ruchom społec-

nyjm zalęcono urządzenie akcji z okazji Dzień Ziemi, które pobudzą do harmonijnej i przyrodnej, szacunku i miłości do swej ojczystej ziemi.

Dzień Ziemi obchodzony jest na świecie od 1970 roku, gdy został zatwierdzony program UNESCO długofalowych badań naukowych i działalności gospodar-

czej „Człowiek i biosfera”. Jego inicjator i założyciel John McConnell wezwał wszystkich ludzi świata, aby stali się opiekunami ziemi, a wiosenne zrównanie (21-22 marca) obchodzić jako Międzynarodowy Dzień Ziemi.

(ELTA)

Waszyngton, Biały Dom

11 marca ambasador Litwy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Stasys Lorzaitis wręczył prezydentowi George'owi Bush'owi listy uwierzytelniające. ELTA otrzymała z Waszyngtonu obszerniejszą informację.

W ogrodzie Białego Domu ambasadora Litwy oczekiwania wita honorowa. Przy wejściu do gmachu powiewała flaga Republiki Litewskiej. S. Lorzaitis przywitał się z oczekującymi doradcami prezydenta USA, szef protokołu zapowiedział go do czernego pokoiu i poprosił o złożenie podpisu w księdze honorowej. Następnie ambasador stał wprowadzony do prezydenta i wręczył mu oryginalny list uwierzytelniający.

W czasie rozmowy z prezydentem pan S. Lorzaitis opowiedział o swych wrażeniach z Litwy, gdzie przebywał ostatnio, podkreślił, że jej mieszkańcy doskonale uświadamiają sobie, iż obecna trudna sytuacja jest nieunikniona, w przyszłości spoglądając z optymizmem i zdecydowanie. Ambasador ponownie stwierdził, że wycofanie obcych wojsk z Litwy stanowi jeden z najważniejszych problemów. Prezydent Bush interesował się sytuacją gospodarczą i podkreślił, że rząd USA doskonale rozumie trudne problemy państw bałtyckich i będzie się starał im pomóc.

Prezydent USA i ambasador Litwy złożyli krótkie oświadczenia.

Słowa ambasadora Stasysa Lorzaitisa zwrócone do prezydenta USA

Panie Prezydencie, mam zaszczyt wręczyć Panu listy uwierzytelniające, które akredytują mnie jako nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Litwy w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Powierzono mi ważne zadanie — dalej umacniać i tak już bliskie i przyjacielskie obecnie więzi Litwy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Społeczeństwo mojego kraju od dawna patrzyło na demokrację amerykańską jak na pochodnię wolności na świecie. W niespokojnych czasach Stany Zjednoczone były schronieniem dla wielu moich rodaków. Są oni wdzięczni za stałą pomoc i współzycie, jakim społeczeństwo amerykańskie otaczało ich w biegu historii.

Dziś jesteśmy świadkami jednego z największych w historii ruchów na rzecz wolności i demokracji, niezwykle doniosłych i dalekosygnalnych wydarzeń, które wpłyną na losy wielu ludzi i wielu narodów.

Z wielką dumą mogę stwierdzić, że Litwa w walce o prawa narodów i człowieka zawsze kroczyła w pierwszych szeregach i z dumą mogę podkreślić, że w dążeniu do celu — niepodległości Litwy, moi rodacy wyrzekli się użycia siły. Udowodnili oni,

że wartości moralne mogą być bardzo silnym orężem.

Zaznawszy okrutnego i długotrwałego ucisku, Litwa poznała wartość wolności. Dlatego poważnie zobowiązała się do umacniania demokratycznych instytucji na swojej ziemi i w tych regionach byłego Związku Sowieckiego, w których ostatnio proklamowano niepodległość.

W imię wszystkich ofiar ucisku, nosząc w sercu te ideały, które stworzyły potęgę Ameryki, Litwa jest zdecydowana dołączyć się do tych wszystkich wysiłków, których celem jest pokójowa, wolna, demokratyczna i silna gospodarczo wspólnota narodów świata.

Jestem przeświadczony, Panie Prezydencie, że społeczeństwo amerykańskie będzie nas wspierało z całego serca.

Odpowiedź prezydenta USA George'a Bush'a

Panie Ambasadorze, Sprawia mi zaszczyt przyjęcie od Pana listów uwierzytelniających i złożenie Panu gratulacji jako ambasadora Republiki Litewskiej. Miło mi przyjmować ambasadora, który kontynuuje piękną tradycję rodziny — wiernie służyć Litwie.

Niepodległość Litwy została odrodzona szczęśliwie po dramatycznych wydarzeniach kilku ostatnich miesięcy. My w Stanach Zjednoczonych z dumą i zadowoleniem obserwowaliśmy, jak pokonywaliście niepodległość i jak suwerenne państwa świata znowu serdecznie przyjęły was do swego grona.

Rzecz naturalna, do demokracji i gospodarki rynkowej nie można być przeskoczyć bez trudności. Waszej niepodległości towarzyszą również obowiązki, które ongiś zostały wam odebrane, i decyzyje, które są waszą próbą i które nie mogą być podejmowane lekkomyślnie. Jednakże popieramy waszą wolę kroczenia drogą samodzielną.

Jestem szczęśliwy, że rozpoczęliście się już nasze wysiłki w dopomożeniu wam w odbudowie gospodarki. Prócz udzielenia oficjalnej pomocy ostatnio podpisaliśmy porozumienie, które stworzy bardziej przychylne warunki dla odbudowy prywatnych inwestycji z zagranicy do Litwy. Pomoc, jaką nasze władze przewzlekły Litwie w dziedzinie rolnictwa, zostanie przyspieszona i zwiększona.

Bezpieczeństwo i integralność terytorialną Litwy uważamy za doniosły aspekt naszej polityki zagranicznej. Z radością będę obserwował powrót waszego kraju jako równoprawnego partnera do grona państw europejskich.

Miło mi będzie obcować z takim wybitnym dyplomatą, jakim Pan jest, i podziwiam się, że oba nasze kraje będą mogły w ciągu wielu lat szczyć się do brymi stosunkami. (ELTA)

UMILKŁ GŁOS „PRAWDY”

MOSKWA (NTB—ELTA). W piątek zespół „Prawdy” podjął historyczną decyzję: zamknąć gazetę. Chociażby czasowo. Oficjalna przyczyną zamknięcia gazety, zdaniem jednego z jej redaktorów G. Linnika, są trudności finansowe. Jednakże faktycznie ta decyzja jest ostatnim logicznym krokiem na drodze upadku tego najbardziej ongiś wpływowego dziennika Związku Sowieckiego.

Ten bolszewicki dziennik, założony 5 maja 1912 roku z inicjatywą Lenina, gdy komuniści doszli do władzy stał się piśmie oficjalnym, wyrażającym stanow-

sko partii i rządu w kwestiach polityki wewnętrznej i zagranicznej kraju. W 1985 roku, gdy ster władzy ujął Gorbaczow, nakład „Prawdy” wynosił 10,5 mln egzemplarzy, była ona drukowana w 42 wydawnictwach Związku Sowieckiego. W czasach jawności jej autorytet, wpływ i nakład zaczęły się zmniejszać. Po czerwiecu sierpniowym, gdy została zabroniona KPZR — właścicielka „Prawdy”, ustala również wydawanie tej gazety. Po krótkiej przerwie pracownicy nakładem znowu wydawanie „Prawdy” chociaż jej nakład przed zamknięciem obniżył się do 1,4 mln egzemplarzy.

Spotkanie z arcybiskupem A. J. Baczkisem

W ub. niedzielę w kościele św. Jana odbyło się spotkanie przedstawicieli stowarzyszeń, organizacji katolickich i społecznych z arcybiskupem wileńskim Andrysem Juozasem Baczkisem. Człemu do niego dostojnikowi Kościoła winnował zakonnic, młodzież z kościoła św. Kazimierza, działacze „Saėjūsis”, nauczycie-

le, katecheci, przedstawiciele towarzystwa trzeźwości, zwładców z zawodowych i innych organizacji społecznych.

Społeczność polska reprezentowali przedstawiciele Katolickiego Stowarzyszenia Polaków na Litwie z prezesem Władysławem Mackiewiczem na czele.

J. LEWICKI

UCHWAŁA PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

O reorganizacji państwowej komisji ds. problemów Litwy Wschodniej

Na peryferiach Republiki Litewskiej oraz etnicznych ziemiach litewskich poza granicami republiki reżym okupacyjny pozostawił po sobie sporo zadawnionych problemów w zakresie oświaty, kultury, praworządności, gospodarki i in., które wymagają rozwiązania. Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, konsolidując wysiłki Litwy na rzecz przywrócenia potencjału etnicznego narodu, co ma posłużyć jako największy bodziec rozwoju naszego państwa w dążeniu do rozstrzygnięcia wszystkich problemów litewskich, powstałych na etnicznych ziemiach litewskich (za granicą) postanowiło:

1. Zorganizować Komisję Państwową ds. problemów Litwy Wschodniej w Państwową Komisję Problemów Regionalnych.
2. Zatwierdzić regulamin Państwowej Komisji Problemów Regionalnych (w załączeniu).
3. Zatwierdzić skład Państwowej Komisji Problemów Regionalnych:

Romualdas Ozolas (wiceprzewodniczący komisji) — deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

Alfonas Augulis (wiceprzewodniczący komisji) — przewodniczący Związku Wspólnot Litewskich Europy Środkowej i Krajów Wschodnich.

Widmantas Povilonis (wiceprzewodniczący komisji) — deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

Irena Andrukaitiene — deputowana do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

Zbigniew Lewowicz — deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

Gintautas Bukauskas — przewodniczący wspólnoty młodzieży litewskiej „Lituanica”.

Medard Czołob — deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

Juozas Dringelis — deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

Steponas Duszaukas-Dusz — członek Rady Białoruskiego Stowarzyszenia Kulturowego.

Arūnas Eglītārs — pełnomocnik rządu Litwy na rejon solecznicki.

Kazimieras Garšva — kierownik grupy kontaktów językowych Instytutu Języka Litewskiego.

Ewija Gasziānska — przewodnicząca Społecznej Rady ds. Litwy Wschodniej.

Aurimas Juozaitis — wiceminister kultury i oświaty Republiki Litewskiej.

Algirdas Kancleris — wiceprzewodniczący Litewskiego Związku Właścicieli Ziemi.

Jonas Rimantas Kllmas — minister gospodarki leśnej Republiki Litewskiej.

Egidijus Klumbys — deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

Halina Kobeckaitė — dyrektor Departamentu Narodowości Republiki Litewskiej.

Wirginija Kondratienė — prezydent Funduszu Prus i Małej Litwy.

Bronisława Kuzmickas — wiceprzewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

Nikolaj Miedwediew — deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

Wiceprzewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Bronisława KUZMICKA

Wilno, 28 lutego 1992 r.

Zatwierdzony uchwałą Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej nr 1—2357 z 28 lutego 1992 r.

REGULAMIN PAŃSTWOWEJ KOMISJI PROBLEMÓW REGIONALNYCH

1. Część ogólna

1. Celem Państwowej Komisji Problemów Regionalnych jest badanie etnicznych i regionalnych problemów Republiki Litewskiej, postulowanie sposobów ich rozstrzygnięcia i pomoc w ich roz-

wiązywaniu na rzecz ugruntowania niepodległości Litwy.

2. Staly stały Komisji Państwowej i funkcje ustala niniejszy regulamin. Zatwierdza go Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

3. Komisja Państwowa jest o-

Pobył sekretarza generalnego NATO

(Dokończenie ze str. 1)

państw bałtyckich. Powiedział on, że w sztabie NATO myślą o stałych kontaktach z państwami Litewskim, Łotewskim i Estońskim. W rozmowie, w której uczestniczyli również wiceprzewodniczący Rady Najwyższej Česlovas Stankiewiczus, omówione zostały możliwości współpracy w sferach politycznej i obronnej.

Odbyło się spotkanie sekretarza generalnego NATO z przedstawicielami frakcji Rady Najwyższej. Inauguracją jej wiceprzewodniczący Rady Najwyższej Bronis Kuzmickas, określił sytuację polityczną na Litwie. Największe zagrożenie dla Republiki Litewskiej budzi obecność obcego wojska. Nie ma gwarancji, powiedział on, czy zwiłka z jego wycofaniem nie jest związana z zamiarem zmiany sytuacji politycznej w naszym państwie. Niepoko również to, że wojsko koncentruje się w pobliżu granic Litwy, przede wszystkim w obwodzie kaliningradzkim, to też bardzo istotna jest uwaga krajów zachodnich. NATO wobec Litwy oraz oficjalnie wyrażone przez nie zainteresowanie, aby w regionie krajów bałtyckich zapanała stabilność.

Ta moja wizyta, powiedział M. Werner, jest ważnym krokiem, sprowadzającym ugruntowaniu niepodległości krajów bałtyckich.

Podobnie ocenia się ją również we wszystkich 16 krajach, zrzeszonych w NATO. NATO gotowe jest do utrzymania bliskich stosunków z rządem Litwy, jak też innych krajów bałtyckich.

Sekretarz generalny NATO spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Algirdas Saurdagasem.

Manfreda Wernera i towarzyszące mu osoby oficjalnie przyjął premier Republiki Litewskiej Gediminas Wagnerius. W spotkaniu uczestniczyli wicepremier Zigmās Waisziwla, minister obrony kraju Audrius Butkewičius, minister Aleksandras Abiszala, sekretarz rządu Kestutis Gzalinckas, nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Niemiec na Litwie Gofried Albrecht.

W rozmowie premier zaznaczył, że wywiązuje on wielką wdzięczność za wizytę szefa NATO i wierzy, że współpraca z tą organizacją międzynarodową będzie miała pozytywny wpływ na umocnienie bezpieczeństwa państwowego Litwy, zapewni stabilność polityczną w tym regionie Europy. Premier poinformował dostojnego gościa o stosunkach Litwy ze wschodnimi sąsiadami i negocjacjach z Rosją w sprawie wycofania jej wojsk.

Manfred Werner wyuszczył stanowisko, jakiego przestrzega kierownictwo NATO w stosun-

towany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej. Arturas Merkys — minister rządu Republiki Litewskiej rejon wileński. Algimantas Našvytis — przewodnicząca Społecznej Rady ds. Republiki Litewskiej. Juozas Olekas — minister oświaty Republiki Litewskiej. Eugenijus Plepišius — ambasador Republiki Litewskiej. Antanas Razauskas — deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej. Algis Stankenas — członek Rady Litewskiej Karty Obywatelskiej. Vytautas Szilas — przewodniczący Społecznej Rady ds. Litwy. Izidorius Szimelionas — wiceprzewodniczący Litewskiego Instytutu Kultury. Stasys Stancikas — docent Uniwersytetu Wileńskiego. Rimvydas Ramonaitis — minister rolnictwa Republiki Litewskiej. Antanas Tyla — członek Litewskiej Rady Naukowej. Norbertas Welius — członek Litewskiej Rady Naukowej. 4. Odnotować, że Państwowa Komisja Problemów Regionalnych udziela się prawa otrzymania informacji od dowódców jednostek państwowych i społecznych na sprawdzenia jej na miejscu. 5. Zlecić rządowi Republiki Litewskiej do 15 marca 1992 r. rozstrzygnąć sprawy lokalnego sportu, potrzeb gospodarczych finansowych Państwowej Komisji Problemów Regionalnych. 6. Uznać za pozabawioną uchwałą Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej nr 355 z 6 lipca 1990 r. 7. Niniejsza uchwała nabiera mocy od dnia jej powstania.

Wiceprzewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Bronisława KUZMICKA

sobą prawną, posiadającą pierś i konto bankowe.

4. Komisja Państwowa udziela się prawa uzyskiwania informacji od dowódców jednostek państwowych i społecznych na sprawdzenia jej na miejscu.

5. Komisja kieruje się Tymczasową Ustawą Zasadniczą Republiki Litewskiej, innymi ustawami Republiki Litewskiej oraz niniejszym regulaminem.

(Dokończenie na str. 7)

kach z Rosją oraz całą Wspólnotą Niepodległych Państw, a jednocześnie zamocniły je między Litwą i innymi państwami bałtyckimi oraz zapewnienie im bezpieczeństwa są istotną częścią składową polityki NATO.

Pedzas rozmowy wyrażały poglądy co do takich środków politycznych, którymi zamocniły by było rozstrzygnięcie sprawy wycofania wojsk rosyjskich z Litwy łącząc to z ogólnym problemem rozbrojenia i bezpieczeństwa.

Następnie M. Werner spotkał się z ministrem obrony krajów A. Butkewičiusem, innymi ministrami i przedstawicielami państw bałtyckich. Omawiano też możliwość wycofania sekwentnego węższego systemu wojsk zbiorowego bezpieczeństwa. Po koniec pobytu sekretarza generalnego NATO przeprowadził konferencję prasową dla dziennikarzy litewskich i zagranicznych.

16 marca wieczorem M. Werner odleciał do Brukseli, gdzie się znajduje siedziba NATO.

Jak będzie prywatyzowane mienie gospodarstw

List na aktualny temat

Stanowna Redakcji! W gospodarstwie naszym już wkrótce rozpocznie się prywatyzowanie poszczególnych obiektów produkcyjnych. Chciałbym dowiedzieć się, według jakich zasad ma to się odbywać, kto ma prawo pretendować do kupienia akcji, do na-
odbywać, tego czy innego mienia byłego gospodarstwa, w którym
pracowaliśmy — pisze Kazimierz IGNATOWICZ z rejonu wileń-
skiego.

o udzielenie odpowiedzi na interesujące naszego Czytelnika
pytania poprosiliśmy zastępcę kierownika działu rolnego Wileń-
skiego Zarządu Rejonowego MICHAŁA WOEKA.

W danej chwili na walnych
zebraniach pretendentów do
prywatyzowanego mienia
gospodarstwa odbywa się o-
mawianie projektów zespola-
nia produkcyjno-technicz-
nych (ZPT), a także tworzy
się listę obiektów prywatyzo-
wanych w naturze na zamk-
niętych i otwartych aukcjach.
Ponad tym odbywa się zmud-
na praca nad utworzeniem
indywidualnych gospodarstw
prywatnych. Rejonowa komisja
ds. prywatyzacji powinna
za potwierdzenia programu pry-
watyzacji każdego gospodar-
stwa i tylko wówczas można
będzie przystąpić do subskry-
pcji udziału.

— To ma być...
— To ma być, że każdy pre-
tendent do prywatyzowanego
mienia gospodarstwa może
wykorzystać swe czeki in-
westycyjne do nabycia mie-
sca ZPT. Jeżeli na terenie by-

także miejsce, datę rozpoz-
czenia i zakończenia etapów
subskrypcji udziału. Może
być jeden, dwa lub trzy eta-
py. Zależy to od aktywności
pretendentów do subskrypcji
udziału na dane mienie ZPT.

Subskrypcja udziału ode-
bzie się w jednym etapie, je-
żeli ogólna wartość subskry-
pcji udziału jest nie mniejsza
od ustalonej wartości ZPT.

Jeżeli natomiast w ciągu
pierwszego i drugiego etapu
wielkość subskrypcji udziału
jest mniejsza, niż wartość
ZPT, to organizuje się trzeci
etap, ogólna wartość subskry-
pcji wyniesie co najmniej
80 proc. wartości ZPT, to się
uważa, że subskrypcja udziału
odbyła się. Pozostałą część
wartości ZPT przekazu-
je się do gestii miejscowe-
go samorządu. Jeżeli nato-
miast w ciągu trzeciego eta-
pu notuje się ogólną wartość
subskrypcji udziału mniejszą
niż 80 procent wartości ZPT,
wówczas komisja rejonowa
ds. prywatyzacji może podjąć
decyzję o przezieniu prywaty-
zowanego obiektu, lecz nie
więcej niż o 50 proc. Prze-
nieć obiekt o ponad 50 pro-
cent ma prawo tylko central-
na komisja ds. prywatyzacji.

— Kto ma prawo nabywać
akcje?
— W pierwszym etapie
wyłącznie pracownicy gospo-
darstwa, emeryci, którzy o-
deszli na emeryturę z tego
gospodarstwa, inwalidzi I i II
grup, jeżeli nimi zostali pracu-
jąc w tym gospodarstwie

oraz właściciele gospodarstw
chłopskich, którzy przedtem
pracowali w tym gospodar-
stwie.

W drugim etapie mają
prawo nabywać akcje rów-
nież byli właściciele ziemi
początkujący do pracy na ro-
li, pracownicy oświaty, kul-
tury, nauki obsługujący da-
ne gospodarstwo. Natomiast
w trzecim etapie — wszyscy
chętni obywatele republiki.

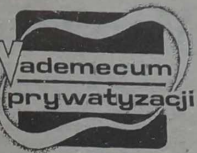
— W jaki sposób poinfor-
muje się wszystkich o rozpo-
zczeniu udziału?

— Dane o ZPT oraz o cza-
sie i miejscu subskrypcji u-
działu pierwszego i drugiego
etapu gmina służyła ds. re-
formy rolnej powinna w ciału
gminy 10 dni od zatwierdzenia
ZPT ogłosić w prasie rozpo-
zeczanie na danym tere-
nie, a także wywieścić ogło-
szenie w miejscach skupisk
ludzi. O trzecim etapie infor-
muje się szerzej publiczność
poprzez ogłoszenia w prasie
republikańskiej.

— W jakim terminie są
przewidziane etapy subskry-
pcji udziału?

— Pierwszy i drugi etapy
powinny się rozpocząć nie
wcześniej niż po 5 dniach
od ogłoszenia w prasie, a za-
kończyć — najpóźniej po 10
dniach od ogłoszenia. Nato-
miast trzeci etap rozpocząć
odpowiednio po 10 dniach,
i zakończyć — po 15 dniach
od ukazania się ogłoszenia
w prasie.

— Czy można stosować go-
tówkę przy subskrypcji u-
działu?



— Jak najbardziej. Przed
wszystkim grupa osób przed
rozpoczęciem subskrypcji
udziału powinna wnieść na
fundusz prywatyzacji 5 pro-
cent wartości ZPT w gotów-
ce. Sumę tę może wnieść za
nich prywatyzowane gospo-
darstwo, jeżeli podjęto taką
decyzję 2/3 głosów na wal-
nym zebraniu pretendentów,
tj. członków gospodarstwa,
emerytów, inwalidów, którzy
nimi zostali pracując tutaj
oraz właścicieli gospodarstw
chłopskich. A jednocześnie
z państwowymi jednorazowy-
mi wypłatami, kompensatami
rolniczymi można też stos-
wać gotówkę w wysokości
ustalonej wartości konta in-
westycyjnego, czyli w wyso-
kości 10 tys. rb. Skreślanie
sum z konta inwestycyjnego
powinny zajmować się inicy-
atorzy grupy, którzy w ciągu
10 dni od subskrypcji udziału
mają z księżeczkami in-
westycyjnymi i odpowiedni-
mi drukami zwrócić się do
kas oszczędności. Wypłaty
rolnicze będą skreślane me-
todą storno, tj. dokona się
wpisów o skreśleniu wyda-
wanych zaświadczeniach i w
księdze rejestracji wypłat
rolniczych.

— Dziękujemy za rozmo-
wę i informację.
Rozmawiała
Krystyna SZCZESKA

ROZPORZĄDZENIE RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ Nr 244 P Z 12 MARCA 1992 R.

W celu zapewnienia dostaw
samochodów marki WAZ dla
mieszkańców i instytucji Repu-
bliki Litewskiej oraz obsługi tech-
nicznej i remontu tych samo-
chodów.

1. Zwołuje litewskiemu ośrod-
kowi państwowemu „Autowaz-
schepachnamimas” zaliczyć w Re-
publiki Litewskiej wspólnie przed-
siębiorstwo ze spółka akcyjna
„Lada-Servis” Wożańskim i Za-
kładami Samochodowymi Fede-
racji Rosyjskiej.

2. Uznać część kapitału zało-
życielskiego byłej sieci obsługi
technicznej Wożańskich Zakła-
dów Samochodowych w Republi-
ce Litewskiej — 12,3 mln rubli
za inwestycje spółki akcyjnej tego
zakładu „Lada-Servis”, stano-
wiącej 31,2 proc. kapitału założy-
cielskiego zakładanego wspólnie
przedsiębiorstwa pod warun-
kiem, że Wożańskie Zakłady Sa-
mochodowe spełniają będą wa-
runki przewidziane w punkcie 4
niniejszego rozporządzenia.

3. Zwołuje spółce akcyjnej
„Lada-Servis” Wożańskim i Za-
kładami Samochodowymi Fede-
racji Rosyjskiej dodatkowym wkła-
dem zwiększać podstawowe fun-
dusze wspólnego przedsiębiorstwa
w przekraczając 49 proc. kapita-
łu inwestycyjnego tego przed-
siębiorstwa.

4. Spółka akcyjna „Lada-Ser-
wis” ma na pięć lat ma zapewnić do-
stęp do nich zakładowemu
wspólnemu przedsiębiorstwu.

5. Wskazać okresowi Wo-
żańskie Zakłady Samochodowe
zobowiązać do sprzedaży lub w inny
sposób przekazać spółce akcyjnej
„Lada-Servis” należących do
przedsiębiorstwa należących do
zakładów Wożańskich i Wożańskie
Zakłady Samochodowe Fede-
racji Rosyjskiej. Głównymi wola-
jącymi spółki w tym celu warun-
kami są: a) akcje te sąją się własnością
Republiki Litewskiej.
b) Zwołując dyrektora litew-
skiego ośrodka państwowego
„Autowazschepachnamimas” Al-
binas z wyjątkiem do reprezentowa-
nia w Republice Litewskiej i do
rozwiązania wspólnego przed-
siębiorstwa ze spółka akcyjna „Ka-
sach-Servis” Wożańskim i Zakłada-
mi Samochodowymi Fede-
racji Rosyjskiej.

Prezjer Republiki Litewskiej
G. WAGNORIUS

Rodzinny biznes — to nasza przyszłość

...Małżeństwo S. przyjecha-
ło na ziemię oczyszczoną z Sy-
berii przed trzema laty. Za
swe oszczędności z trudem
udało się jej kupić skromny
domek w niewielkim miastecz-
ku. Pieniądzy nie zostało
nawet na najniezbędniej-
sze rzeczy. A w rodzinie jest
trójka dzieci w wieku szkol-
nym i dlatego jeden z mał-
żonków stale musi być w do-
mu. Postanowiono więc cha-
pudniczo wyplatać kosze za
wikliny.

Rodzina wstawiała o świecie,
by do południa zrobić partię
towaru, który oddawano do
kwiaciarni. Potem do lasu,
by przygotować surowiec.
Pracowali wszyscy członko-
wie rodziny, nawet najmłod-
si — w przelach między
zajęciami szkolnymi. Wkrót-
cie pomyslieli: a może by
tak samodzielnie hodować
kwiatki? Zbudowali cieplarnię
koło domu, posadzili tulipany,
goździki, róże itd. Z
albumów i książek studiowa-
li technikę układania wią-
zane, wieńców, kompozycji.
I już niedługo gotowe wy-
roby. U zleceniodawców taka
współpraca nie wzbudziła
sprzecznego zachwytu: prze-
cież teraz trzeba było płacić
za całą pracę, a właśnie za
układanie kompozycji sklep
brał sobie większą część pie-
niędzy. I sami producenci
wyzwuli, że czas złożyć własny
interes. Kupili kiosk.

Dzisiaj już mają własny
sklep z szerokim asortymen-
tem wyrobów, w którym
pracuje, prócz właścicieli,
jeszcze trzech pracowników.
Rodzinny biznes! Od niego

zaczęło się kupiectwo w po-
czątkowym stadium rozwoju
ludzkości i dzisiaj rodzina,
jako podstawowa komórka
przedsiębiorczości w całym
świecie zajmuje należyte
miejsce. A we współczes-
nych teoriach biznesu idee
„ogniska rodzinnego” i „pa-
ternizmu” adresowane są
dla wielkich nowoczesnych
przedsiębiorstw, gdzie usi-
tuje się stworzyć strukturo-
we pododdziały pod wielo-
ma względami przypomnia-
jące rodzinę.

I nieprzypadkowo. Przecież
w rodzinie istnieje szereg
przesłanek, które istotnie
ułatwiają wejście do świata
biznesu.

Po pierwsze, tu już podzi-
leńca są role, które dopiero
trzeba by było podzielić
między obcych ludzi. Mianowicie, przy podziale wła-
dzy mogą wyznaczyć konflik-
ty, które w pewnym momen-
cie potrafią rozsadzić o
wewnątrz stworzoną firmę.
Szczególnie, gdy się czuje
wielkie pieniądze. Takich
przykładów jest mnóstwo.
Natomiast w rodzinie, gdzie
wszyscy pracują na wspólną
kiesz, konflikty, jeżeli na-
wet powstają, mają cha-
rakter „bezpieczny”.

Po drugie, w rodzinie naj-
łatwiej urzeczywistnić re-
żim oszczędności wydatków,
tak niezbędny na pierwszym
etapie. Elementarny przy-
kład: w tej samej rodzinie,
o której powyżej, znowa sym-
tekturę obiad dla wszystkich,
sprząta lokal, oddaje do
pralni ubranie i rozkłada itd.
Gdy chodzi o inwestowanie

kapitału, to uwzględnią się
przez tym budżet rodziny, a
jeżeli ponosi się straty, od-
powiedzialności dzielą wszyscy.
Jeżeli cała rodzina za-
jęta jest przy wspólnym in-
teresie, łatwiej w stadium
początkowym przystosować
do produkcji własne miesz-
kanie. Właśnie często z po-
wodu wysokich kosztów
dzierżawienia lokalu upadają
inicytatywy przedsię-
wzięciowe.

Po trzecie, biznes rodzinny
jest dobrą szkołą przy-
zwyczajania do pracy dzieci.
Tu prawie wyjątkiem jest
lenistwo, a prawdopodobieństwo
dziedziczenia interesu
jest znaczne. To ważny bo-
dziec do doskonalenia jako-
ści produkcji. Przypomnij-
my historię: najwykwniętniej-
sze dania, wina, tajemnicze
rzemiosła artystycznych itd.
zrodziły się w obrębie rze-
miosła rodzinnego.

Wybór zajęć domowych
jest bezgraniczny. W mies-
kaniu, a tym bardziej włas-
nym domu z ogrodem można
piec, szyć, robić na drutach,
remontować wszelki sprzęt
techniczny, zakładać mini-
złobki i przedszkola dla
dzieci, rzeźbić, hodować
rzadkie przyprawę i korze-
nie, warzywa, grzyby, hodo-
wać rososze, wykonywać
wyroby jubilerskie itd. Przy-
czym, zacinając od rzeczy
elementarnych, powiedzmy,
pieczenia pierożków lub
tortów zgodnie z umową
zawartą z jakąś kawiarnią
lub cukiernią, praktycznie
nie inwestują nawet kapita-
łu (można znaleźć zleceni-

dawców z własnym surow-
cem, którzy będą płacić za
wykonanie), można z cza-
sem otworzyć całe przed-
siębiorstwo, zapewniając do-
brobyt sobie i dając miejsca
pracy dla innych ludzi.

Do napisania tego artyku-
łu zachęcał mnie rozmowa z
pracownikami Litewskiej
Gieldy Pracy, którzy z zalem
zaczęli, że rozwój inicja-
tyw prywatnej, którą usi-
lują wykorzystywać przy
wiązanu kwestii zatrudnie-
nia, na razie odbywa się
niemrawo. Gielda pracy
traktuje przedsiębiorczość,
też w formie rodzinnej, jak
ważny kierunek rozwią-
zania problemu zatrudnie-
nia. Na giełdzie pracy bez-
robotny, który postanowił
złożyć własny interes, może
zasięgnąć wyczerpujących
informacji od wypełnienia
niezbędnych dokumentów do
jego zarejestrowania, a także
zostać otrzymane skierowanie
na szkolenie z dziedziny przed-
siębiorczości.

Przy tym wyplaca się tak-
że stypendium. Może również
otrzymać nieoprocenowaną
pożyczkę na 3 lata w wyso-
kości nie przekraczającej su-
my wydatków, które mogą
być wykorzystane w ciągu
6 miesięcy na przeszkolenie
i przekwalifikowanie jednego
niepracującego. Jak dowie-
dzieliśmy się, na razie z ta-
kich możliwości korzystano
tylko w pojedynczych przy-
padkach. Równocześnie obser-
wuje się pasywne oczekiwa-
nie oferty zatrudnienia w za-

(Dokończenie na str. 5)

Marsz ku wiosnie

Słońce przyszewa coraz mocniej, kożuchy już w kufkach, a my nie mamy siły cieszyć się wiosną. Od rana zmęczeni, rozleniwieni, z obolałą głową denerwujemy się tymi samymi powtarzanymi od lat czynnościami. Chcielibyśmy być gdzieś indziej, z kim innym, uciec od codziennej rzeczywistości. Zauważenie wiosenne — mówią jedni lekarze. Inni, że płacimy za grzechy przeciw własnemu organizmowi popełniane przez cały rok. Jak przyczyć wiosnę — przelot?

Dr med. Henryk JUNSKI z Katedry Wychowania Fizycznego i Opieki Zdrowotnej Uniwersytetu Łódzkiego, autor książek o treningu zdrowotnym mówi:

— Biologiczna wiosna to czas od 16 lutego do 15 maja, poprzedza ją przedwiosna, które trwa od 25 lutego do 25 marca. Wiele z nas skarży się wtedy na złe samopoczucie. Najczęściej bóle i zawroty głowy, albo bruźcha, biegunki i stawów. Sporo osób narzeka na brak apetytu (co jest niekiedy objawem rozstroju nerwowego) bądź — przeciwnie — na nadmierne łaknienie i skłonność do biesiadowania.

W podreczniku fizjologii człowieka nie występuje pojęcie „zmużenia wiosennego”, ale opisują je antropologowie i ekolodzy. Ich zdaniem zmęczenie wiosenne jest elementem sezonowego przechodzenia organizmu z cyklu wycoczynku zimowego do cyklu pracy letniej. Choć mechanizmy tzw. przemienności wiosennej nie są do końca poznane, wiadomo, że zachodzą pod wpływem sezonowych wahań temperatury, długości dnia, zmiany wilgotności powietrza, siły wiatru, a także zmiany pola magnetycznego. Słowem — zjawiska te wyznaczane są obiegami Ziemi dookoła Słońca. Nasze złe samopoczucie daje się wy tłumaczyć jako skutek czasowych zaburzeń funkcjonowania organizmu, który przystosowuje się do nadchodzącego lata. To trzeba przeczekać, a nawet zrozumieć, polubić i po prostu do tego powtarzającego się rokrocznie rytmu dostosować.

Przez miliony lat kształtowały się w naszych organizmach mechanizmy obronne pozwalające przeczekać zimę. Niegdyś ta pora roku była wyłącznie czasem wycoczynku, lato zaś porą pracy

i gromadzenia zapasów. Tak zostaliśmy ukształtowani. Ale cywilizacja zmienia warunki, w jakich żyjemy. W ostatnich dziesięcioleciach pracujemy równie intensywnie zimą jak i latem (co wywołuje choroby cywilizacyjne m.in. miażdżycę, nadciśnienie tętnicze). Próg przechodzenia z okresu zimowego do wiosennego należy więc uznać za jak najbardziej naturalny, zaś każda nierozważna gwałtowna interwencja przyniesie organizmowi wyłącznie szkodę.

Zastanówmy się nad trybem naszego życia. Odpowiadamy na pytanie czy przestrzegamy podstawowych zasad wycoczynku. Ważny jest przede wszystkim sen. Czas przeznaczony na sen jest indywidualną sprawą, lecz koniecznie należy przestrzegać tej samej pory zasypiania.

W ciągu dnia powinniśmy stosować przerwy w pracy: kilkusekundowe, kilkuminutowe, kilkogodzinne. Po wyczerpującym dniu przyda się pobieżna drzemka, uznawana na ogół przez mężczyzn, a niedoceniana przez kobiety. Pomogą też natryski na zmianę ciepłe i zimne, albo polewanie całego ciała zimną wodą. Nic tak nie pobudza krążenia, jak zimny prysznic. Ważna jest odpowiednia organizacja dnia: racjonalne odżywianie się przez cały rok, nie zaś faszerowanie się witaminami na przedwiosną. Na marginesie wspomnę, że są różne metody odżywiania się. Uważam, że zdrowemu człowiekowi dla prawidłowego funkcjonowania organizmu niezbędne są zarówno węglowodany, tu-



Pan Gerard radzi

Pod folią i w szklarniach

Odpowiednia gleba oraz korzystne warunki atmosferyczne pozwalają na rozpoczęcie siewów już w początkach marca, w nieogrzewanych szklarniach i tunelach foliowych, inspektach.

Mozna wysadzać rozsade salaty głowistej. Do czasu związania się główek salaty należy podlewać ją bardzo ostrożnie. Rostliny te mają zresztą płytki system korzeniowy, poza tym zwilżenie nadziemnych ich części powoduje choroby. Podczas silnego nasłonecznienia należy szklarnie dobrze wietrzyć. W końcu marca, przed związaniem się główek, nawozić nawozem azotowym 5 g na 1 m². Salatę sadzoną w marcu do gruntu możemy zbierać o 10-12 dni wcześniej, jeżeli całą powierzchnię zagonu przykryjemy folią.

Przy końcu marca mogą być wysiewane na rozsadanik wszystkie warzywa kapustne z kalarezą włącznie. Stosujemy siew rzędowy z odstępem między rzędami wynoszącym 15 cm. Trzeba siać dość rzadko i równomiernie.

Jak wszystkie warzywa, marchew nie znosi gleby świeżo użyzionej obrotkiem, więc też musi być uprawiana w tej części ogrodu, którą użyliśmy tym nawozem w poprzednim sezonie. Gleba nie może być kwaśna, ponieważ marchew lubi gleby o odczynie obojętnym. Jest ona wrażliwa na wapnowanie, z tych więc względów należy dać wapno już pod przedplonem. Zagony pod marchew muszą być bardzo głęboko przekopane, w przeciwnym razie korzenie będą zdeformowane. Marchew najlepiej rosnie na ciepłych, lekkich glebach, wykazujących dużą zawartość próchnicy. Odstęp między rzędami zasiewanej marchwi powinien zawsze wynosić 20 cm. Głębokość siewu powinna wynosić od 0,5 do 1 cm. Po przyspianiu rzędów należy zagón uklepać lub zawałować.

Między pietruszką naciową a korzeniową istnieje ogromna różnica, o co powinniśmy zwrócić uwagę przy zakupie nasion. Pietruszka służy nie tylko do przygotowania potraw, ale również do ich garniowania. Uprawa się zazwyczaj pietruszką naciową o kędzierzawych liściach. Jeśli chodzi o pietruszkę korzeniową, spozycza się ją głównie jesienią i zimą. Ma ona gładkie liście.

Pod uprawę pietruszki naciowej należy znaleźć w ogrodzie miejsce osłonięte od północnych i wschodnich wiatrów. Może ona rosnąć w półcieniu, ponieważ wyrosta tylko na wysokość 20 cm. Pietruszkę korzeniową wykupuje się jesienią. Ponieważ pietruszka kiełkuje znacznie szybciej i bardziej niezawodnie, gdy ziemia jest już dostatecznie nagrzana i niezbyt wilgotna, siewe się ją nie wcześniej niż po 15 marca. Normalnie pietruszka kiełkuje po trzech tygodniach. Przy siewie pietruszki naciowej wystarczy 12-15 cm odstęp między rzędami, ale dla korzeniowej musi on wynosić 25 cm. Nasiona pietruszki należy siać nie robiąc żadnych rowków, całkiem płasko.

Najkorzystniejszy czas siewu bobu przypada od połowy marca do końca tego miesiąca. Warzywo to w wczesnym stadium rozwoju dobrze znosi kilka stopni poniżej zera. Bób lubi gleby ciężkie i średnie. Uprawa się go w drugim roku po obrotku. Na glebach lekkich daje dobre plony tylko wówczas, gdy wiosną jest w nich zawartość próchnicy

i gdy zapewni mu się dostateczną ilość wody i stanowiający popecznie. Nie wcześniej niż bób wysiewamy, tym wyżej zbieramy plony. Siał można zarówno rzędowo jak i gniazdowo. Odstęp między rzędami na lekkiej ziemi powinien wynosić co najmniej 40 cm, między nasionami w rzędzie powinien wynosić od 8 do 10 cm. Gniazdowo siewy po 5 nasion na 40 cm. Bób nadaje się doskonale na osłonę zagónów ogólników, melonów i innych roślin wrażliwych na podmuchy wiatru.

Rzodkiewka najlepiej udaje się na stanowisku słonecznym, na lekko i średnich glebach, na srobnych w próchnicy. Rzodkiewka nie znosi świeżego nawożenia, uprawiamy ją w drugim roku po obrotku. Jest wrażliwa na chlorki, wazy mineralne zawierające chlorek. Rzodkiewkę siewe się na rzędy o odległościach 8-10 cm na głębokość 1 cm. Od wysiewu do zbioru rzodkiewki upływa od 22 do 55 dni, zależnie od odmiany i terminu siewu.

Rabarbar nie potrzebuje żadnej większych wymagani, do rodzaju gleby jest tylko zawożony ona dostatecznie silne, co najmniej o jednym odczynie. Rabarbar niejezy powierzchnię jednego metra kwadratowego, a ziemi musimy go sadzić w odstępiek 10 cm. Możemy go sadzić między innymi owocowymi, których korny nie wykoją sadyne nabytano obsianą i obficie polać. Następnie przykrywa się ziemię 10-centymetrową warstwą torfu lub obornika. W ten sposób zapobiega się wysychaniu podłoża i przyspiesza przyroście się rośliny.

Wieloletnim uprawom rabarbaru trzeba wiosną w marcu dać dawkę nawozu. Pod każdą roślinę dajemy po 15-20 g nawozu wieloskładnikowego, a oprócz tego taką samą ilość nawozu azotowego. Zmieszane nawozy nie sypujemy wokół roślin, a następnie płytko przekopujemy wokół roślin i mocno podlewamy.

Od połowy marca do końca miesiąca możemy na zagónach sadzić czosnek. Najlepiej sadzić się miejsca nasłonecznione. Rozmrażamy go z ząbków. Głównik dzielimy dopiero tuż przed sadzeniem. Ząbki wiekze dają większe głowki. Odstęp między rzędami wynosi 20-25 cm. W rzędach sadzimy cebulki do 8-10 cm, na głębokość 5-6 cm. Jeżeli sadzimy cebulki powiększone, wystarczy głębokość około 4 cm. Czosnek daje pierwszeństwo glebom nie tak lekkim, żyznym, głęboko uprawionym. Należy do warzyw uprawianych w drugim roku po obrotku i ma pod względem nawożenia podobne wymagania jak i cebulki zwyczajna. Zapotrzebowanie na wodę jest niewielkie. Gleb utrzymujących zaistota wodne czosnek nie znosi.

Gerard MIKULEWICZ

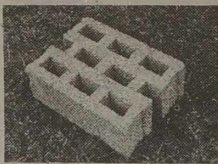
P. S. Autor przemasza honorarium na fundusz Uniwersytetu Polskiego w Wilnie.

T ak brzmi mniej więcej oferta handlowa zworci młodych przedsiębiorców, którzy porzucili swe stanowiska w biurach konstruktorskich wileńskich zakładów przemysłowych i zajęli się produkcją płyt do budowy domów (patrz zdjęcie). A więc w tym przypadku, w odróżnieniu od cytaty ze znanego filmu polskiego, „E-wa chce spać”, tytuł tej notki nie zawiera żadnej groźby.

Czerech młodych ludzi z wyższym wykształceniem — J. Wilkin, G. Jemieljanow, W. Pytalew i W. Wilkin — stanowią w jak złosnym wicie są nasze przedsiębiorstwa przemysłowe, „wiedzące” z braku surowca i elastycznej polityki gospodarczej, postanowiło zająć się czymś konkretnym, całkowicie zależnym od ich pomysłu i obrótowości. Kupili więc maszynę do produkcji bloków ścianowych i fundamentowych, i zajęli się „klepaniem” cegieł.

Okres, w jakim zaczęli swą działalność, okazał się dla nich bardzo pomyslny: wydzielali urbanistykę i budownictwa Samorządu Wileńskiego lada dzień rozpoczęcie sprzedaży parceli pod budowę domów jednorodzinnych wokół Wilna, więc dziełna czwórka będzie miała pełne ręce roboty. No bo ktoż dziś nie marzy o własnym domu na przedmieściu, gdzie by nikt nie przeszkadzał, a i sam człowiek robił, co mu się żywnie podoba.

Kup, Pan, cegłę



— Z czego to wasze bloki i jakiej są wielkości? — pytał G. Jemieljanowa.

— Z keramzitu i cementu, ale też mogą być również z innych materiałów. Ich wielkość odpowiada 3,5-14 normalnym cegłom. I tu kryje się źródło oszczędności dla osób, które chcą budować. Wiadomo bowiem, że murarz bierze opłatę w zależności od ilości ułożonych cegieł. Nasze płyty są znacznie większe, więc i budownictwo — tańsze.

— Skąd bierzecie keramzyt, cement?

— Tajemnica firmowa. A na serio — gdzie się da. Nie raz trzeba dobrze się nabiegać, zanim się coś dostanie. Przy tym te ceny? Materiały droższą na oczach. Jeżeli kiedyś za 1 m³ keramzitu płacił się 60 rb, to teraz — 354 rb. Tona cementu w ub. r. kosztowała 120 rb., dziś — 1.400 rb.

— Może mimo wszystko podać pan wymiary bloków, bo ludzie z pewnością zechcą wiedzieć.

— Bloki ścianowe produkujemy w rozmiarach: 380x120x190, 380x250x190, 510x380x190. Fundamentowe: 510x380x190. Mogę tu jeszcze dodać, że mamy zamiar proponować nabywcom i taką usługę jak układanie fundamentów.

— Le trzeba cegieł na średni domek?

— Około 3 tys.

— A za ile sprzedacie dziś tę przysłowiową cegłę?

— Nie chcę wymieniac konkretnej sumy, gdyż ceny zmieniają się z dnia na dzień. Oficjalnie analogiczny blok wycenienia się w przedsiębiorstwie państwowym na około 40 rb. Trzeba tu dodać, że 1 normalna biała cegła kosztuje tam 3,40 rb. Więc nasz blok, składający się z czterech cegieł, powinien być kosztować 43,96 rb.

— Drogo to, ale dobrze jest, że można te bloki gdzieś dostać. Ze ktoś zajął się w końcu bardziej konkretną pracą niż klepanie biżuterii z masy plastycznej, czy zakładanie komisów. I gdzie można was znaleźć?

— W Landwarowie, koło Fabryki Części Budowlanych. Tel. (kod 8-238) 58-557.

— Szczęść Boże.

Rozmawiała Barbara ZNAJDIŹLOWSKA

Wielu czytelników pyta nas, jak się uprawia piekarki. Często są ciężkie, a podobno grzyby te można wysadzać m.in. również w piwnicach. Są pożyteczne, smaczne, więc...

Pan Gerard Mikulewicz uprzejmie zgodził się napisać nam o hodowli piekarek i innych smakowitych grzybow. W następnym wydaniu „Kramika” mowa będzie o uprawie piekarek, pieczarek i boczników.

Parafrazując Zbigniewa Bieganickiego — ci wszyscy, którzy mają stanąć przed Sądem Ostatecznym, zniecierpliwieni długim oczekiwaniem wyszli dziś tegoż sądu — też wszędzie na ulicę, bądź też wszędzie na bunt na własnym podwórku. Wszyscy — dobrzy i zli, najpłajsi i najgorszy, tyśi i nie dopieczeszni, nie pogawaci i bosi, wasełi i przyszczeni, głupi i uprzywilejowani, giniełozycy i archeolozycy, dewotki i berlikeri, opozycjonis-cy i szowinistycy i cynownicy, spekulanci i właściciele psów, nie stowarzyszeni i zorganizowani, sfoferzy i dietetycy, homoseksualis-cy i kierowcy autobusów, zjadacze chleba i polyka-cze ognia, alkoholicy i organici-cy, paragonis-cy i protoplas-cy, pszczelarze i Kagebis-cy, memotechnicy i zamawianowani i mi-lodziejcy litewskich koldunów... Wreszcie — znachorzy, wreszcie — aktorzy...

„DLACZEGO NIE ZOSTAŁEM SAMOBÓJCĄ, CZY ALKOHOLIKIEM”

Aktorzy w niezbyt jeszcze odległych czasach buntowali się na scenie — i bunt ten miewał niekiedy (nie na wszystkich) prawdziwą scenę, odpowiedni rezonans społeczny. Wręcz odwrótny skutek odnosi ten „sceniczny bunt”, kiedy wywlewa się na ulicę. Tworzy się wtedy coś w rodzaju tragifarsy.

Czego przykładem — „bunt” grupy aktorów w Wileńskim Państwowym Akademickim Teatrze Dramatycznym. „Bunt” przeciwko kierownikowi artystycznemu tego teatru, reżyserowi Jonasowi Vaitkusowi — „tyranowi, dyktatorowi i despotce”.

Przynajmniej, iż z dużą niechęcią podejmują dziś ten temat, a piszą o tym wszystkim podobnie, a niejaką wypowiedzią, tudzież uwagami kolegów po piórze z innych dzienników, oraz czasopi- sm: tyle pani pisała na swoich łamach o Jonasie Vaitkusie, dlaczego dzisiaj pani go nie bronisz?

Po pierwsze (po drugie — w ostatnim akapicie tego artykułu) — Jonas Vaitkus, to nie wydela- kacona, pokrzywdzona panienka, żeby należało go bronić. Przez dwa dziesiątki lat bronił się sku- tecznie sam. Bronił się — nie przed przedsiębiorczym aktorem, któremu się nagłe zechciało dy- rektorować w teatrze i nie przed grupą starzejących się ak- torów i aktorek zlekionych o swoją w teatrze przyszłość. Przez dwa dziesiątki lat Vaitkus walczył w obronie formuły swego teatru przed machiną, z którą się nie bardo, a w której obliczu bliźni niejednemu twórca.

— Przez wszystkie lata swojej pracy w teatrze, w filmie, w Konserwatorium na wydziale aktor- stwa i reżyserii był Pan zmuszo- ny do nieznanego, zaciekłej walki — o każdy praktyczny spektakl, film, o treść wykładów. Z władzami partijnymi, z towa- rzyszami w szarych garniturach, z szefami od ideologii — nie tylko moskiewskimi, ale i tchórzli- wymi aserunkami w Litwie. Jak Panu udało się... w tym wszyst- kim — nie zalać się, nie skapit- ułować? Dlatego nie został Pan, na przykład samobójcą, czy też pacjentem zakładu psychia-

trycznego — pytam Jonasa Vait- kusa.

— Sam temu się dziwię. Czę- sto się nad tym zastanawiam. Dziwię się... Bo logicznie rzecz biorąc — nawet nie potrafił by- thumaczyć, jak to wszystko wko- kół mnie „się obracało”. Skąd się wzięły te tytuły sztuk, które zrealizowałem, jak się odbywała twórczość, ten przypływ energii, ten wysiłek z czasem. Sam jakoś tak siebie „popychałem”. Ale — czy tylko sam? Bo jednak zaw- sze czulem w tym Czyjaś opie- kę. Czyjeś wsparcie. Oraz — ostrzeżenie. Zawsze Ktoś wysłał mi jakiś sygnał, znak ostrzegaw- cy — przez kogoś, lub przez coś, przez jakieś wydarzenie...

— Co słysząc w teatrze? — Bardzo dobrze!

Powtarzam — ja się dziwię, że nie zostałem przestępcą czy samobójcą, wariatem, syfilietykiem, alkoholikiem... A przecież mog- łem.

— Jak to się stało, że Pana za „dysydentckie nastroje”, „antyrząd- ziockie” nie zesłano gdzieś do „gulagu”?

— Myślę, że moja zasługa jest w tym najmniejsza. Mnje z ja- kichś przyczyn — Ktoś jeszcze chroni. Widocznie muszę, powin- nienem robić to, co dotąd robię — oraz, orać, wciąż orać...

— Bez wytchnienia.

— A tak...

— Wydaje mi się, że... cierpi Pan na chroniczny głód pracy.

— Teatr — to moja radość, udręka i ból, to — moje życie. Wdęć to jest jakby... głód tego życia...

ODWIECZNY KONFLIKT: MĘDZY — STARY

„Orać, orać, wciąż orać...”. Ten reżyser tkwi w teatrze od świtu do nocy. Z wyjątkiem, kiedy kre- ci filmy, albo godzin, kiedy ma wykłady dla studentów. Z takim człowiekiem — wytrwały oraz pus bogactwo nieujarzmionej wyobraźni — przeciwnemu akto- rowi, uprawiającemu lepiej lub gorzej swoje rzemiosło — wy- trzymać nie jest łatwo. Młody — zapalny i silny, ufający w swo- ją aktorską przyszłość — wy- trzymał. Nie zatem zdziwnego, że zastęp młodych aktorów, wycho- wanków Jonasa Vaitkusa z róż- nych dyplomów, począwszy od roku 1985 przylgnął do swego

metra. Wprawdzie nie wszyscy, niektórzy poszli własną drogą, co jest całkiem naturalne. Tak, czy inaczej — z tą młodzieżą (starszą i najmłodszą) zapatrzo- ną w Vaitkusa jest trochę inaczej, aniżeli interpretują to pisarzy- dziają „na temat Vaitkusa”, „ob- serwatorzy” „buntu” w Teatrze Akademickim. Vaitkus nie jest „hazardowym graczem”, tylko reżyserem bardzo trzeźwo my- ślącym. Wyszoklił młodzież ze swego teatru i szkoli ją nadal — już inną, nową, którą śmiało w spektaklach obsadza. Młody człowiek na uczelni wiecznym studentem nie bywa. Dziśniejszy student — to jutrzejszy aktor. Ze nie każdy z nich zdążył wy- bić się na gwiazdora, bądź gwa- zdo — to także rzecz całkiem na-

obych, ale dla swoich chce pra- cować. Tymczasem ci „swoi” w teatrze go sobie nie życzą. Bo wymagający, perspektywicznie myślący, twardy, bezwzględny, a więc — rzygięgodny. Z takim „trudno się żyje”.

O „buncie” w Wileńskim Pa- Ństwowym Akademickim Teatrze Dramatycznym dowiedziałam się w tym samym dniu, w którym wybuchł. Można było już wtedy, od dnia, w którym trwało „Wese- le” — jednocześnie z „pogrze- bem” reżysera Jonasa Vaitkusa — ten „chwytliwy temat” przenię- zła kulis na lany gęty. Nie uczyni- lam jednak tego. Przede wszyst- kim z zasad etycznych, które, uważam, dziennikarza — przede wszystkim — zobowiązują. Ja-

ku, jak też filmie — to było wy- ekt mojej pracy, którą uważam, że jest jeszcze wiele do dyskusji.

— Rozpierała Pana emocje, ale — wyczuwa się, że panie Pan jednak le hasła, że w tych pracach jest zawsze coś, co można nazwać autorką... i karmem...

— Ta autorka wywalała się nie z niedostatków wiedzy, czy umiejętności, czy mojej, jak też z niedostatków, z których, z którymi robię, ja nie jestem z tych spektakli, którym zagrała niezapamiętane, w przeobrażeniu siebie jako czło- wieka na tej Ziemi. Nie jest ona, więc i dookładnie nie jest, w tym sprawie. Ten zresztą temat, o możliwości przeżyć w przysz- łym momencie przychodu — wsi- wości moich, jako reżysera — wso- wspotwórców — kompozycji scenografów, no i trupy (nie- kiej, do której zawsze mam nie- więcej zastrzeżeń. Pan mówi o autorku. Ona jest autorką — przed wszystkimi możliwymi wstrząsami psychicznymi. Bo ja zeli się nie udaje — to co ma- robić? Naturalnie — złożyć na- wiaćkam. No, ale ile można zło- ścić? Nie — mogą złożyć wso- wspotwórców spektaklu — z- czego oni nie potrafią, nie ma- bia. I czego ja — także nie tra- nie stać, że i w mnie jest jakaś niedoskonałość.

To mówi reżyser po trzema swoich „Dziadach”. Dodatkowo dotąd martwiąca scena Pań- stwowego Akademickiego Teatru Dramatycznego powinna mieć le zawiązać. Pierwsze w całej dotychczasowej historii tego teatru gorące owacje za granicą — były nie tylko dla Vaitkusa, ale i- ynie dla całej trupy litewskiego teatru. Największy spektakl — perowy w reżyserii Jonasa Vaitkusa „Baranek Boży” (został Feliksas Bajoras) został tam zaproszony na Międzynarodowy Festival Teatralny do Polski. Ja- nas Vaitkus zaprosił do współpracy Andrzeja Wajdę. Zamo- ne, iż zaprosił polskiego reżyse- ra „Wesela” w dwóch buntach w teatrze wileńskim. A więc ko- rownik artystyczny właściciel- sceny — wierzy jednak w je- zycie, pragnie ją uźródlić. W świetle wyżej zacytowanego, te- mentu z nim rozmowy — Vait- kus nie widzi siebie na tej wa- nie jako Boga, demona, tylko jako gorliwego Oracza.

SANCHO PANSA — NA BRZEGU PŁYTKIEGO RÓWU

Bodaj w trzecim dniu „bunt” zatelefonowałam do Jonasa Vaitkusa z zapytaniem, co słychać w teatrze i jak się on teraz wam- czuje.

— Dobrze słysząc — pada w słuchawce. — Jak ja się czuję? Doskonale. Nad czym teraz prze- myślę? Nad markiz de Sade w tych dniach dążył premier. Co- jeszcze? Mam przy „Braci Ka- ramazow” Dostojewskiego. Co- jeszcze? Nic. Wiosna. Życie do- czuje się swoim torem.

Tyle kierownik artystyczny teatru Jonas Vaitkus — o „bun- cie”.

Cała ta tragifarsa przypomi- na mi po trosze przypadek z giermiern Don Kichota: Sancha Pansa zważa przez całą noc na brzegu płytkiego rowu, karmem- wo ucepiony jego krańcami, w przekonaniu, że znalazł się na skraju przepaści. Dla obserwato- rów znających prawdę i odocho- wujących przyczynę tego przesza- nia — jest śmieszny.

Duży, ciężki teatr — zwa- nad płytkim rowem.

Alwidła ROISKA

NA ZDJĘCIU: Kierownik ar- tystyczny Państwowego Akade- mickiego Teatru Dramatycznego Jonas Vaitkus.

Fot. W. Cholew



turalna. Ale że właśnie oni — wypierają starsze pokolenie ak- torów tego teatru — to oczywi- ste. Stąd — bunt, „starych”.

ARTYSTY WIELOFORMATOWY

Ci „stary” — to przeważnie ludzie w wieku zaawansowanym, ale nie sędziwym, z których co- drugiemu wciąż się marzy rola Hamleta, ewentualnie — Króla Leara. Ich właśnie nieszczęściem jest to, że taki Oracz (czytaj — Vaitkus) wraz z oddziałem mło- dzieży do teatru przyszedł.

Konflikt w kontekście młody- stary istniał odąd, odkąd świat istnieje, a w teatrze eksplodował on spontanicznie, odkąd w ogóle teatr — podobnie, jak i świat, zaistniał. Kierownik artystyczny teatru, taką „hece” — „bunt” aktorów przeżywa — już nie po- raz pierwszy. Zadna to „walka” w porównaniu z tym, co przeży- wał wcześniej, tocząc ciągłe ba- talie z komunistyczną nomenkla- turą partijną. (Przypomnę, iż wtedy — nikt z gazety bronił go nawet nie próbował) Uczciwość, wrażliwość tego reżysera pomie- szane (z reguły) z gorzkiem, dra- pieżnym sarkazmem — wyhuba- ją na scenie. W życiu powszed- nym jest to człowiek pozornie dla wszystkich otwarty, a w rzeczy- wistości — bardzo zamknięty i nie dla każdego przyjacielski. Lu- dzi jako zbiorowość traktuje ra- czej instrumentalnie. Można Vaitkusa nie kochać, nie lubić, bo to z pewnością nie aniół, a- le trudno jest mu nie przyznać utalentowania, trudno nie uzna- wać jego kolosalnej wprost pra- cowności.

Utalentowany, wieloformato- wy, wieloplanowy, artysta — to przysmak dla elity intelektual- nej. To także — chlubna wizyt- ówka kraju, a jednocześnie — plaga dla wszelkich przecięt- ności, popsiolności. Artysta zatem jest od wieków skazany na po- żarcie przez przeciętność. Słaby duchowo — zalamie się, podda, ulegnie. Vaitkus nie jest z tych słabych. Niezależnie od tego, czy zostanie czy odejdzie z tego teatru, wczuć się później, „da znać o sobie” — w postaci no- wego spektaklu na innej scenie, czy filmu. Produkt twórczy tego reżysera jest już od dłuższego czasu w polu widzenia obcych impresariów. Miał różne propozy- cje współpracy — umowy, kon- trakty — żadnej nie przyjął, ani jednego nie podpisał. Nie dla

kim prawem mam wdziierać się na wewnętrzne zebranie i ludzi tego teatru i być „arbitrem” je- go wyniku? Jakim prawem mam wszystkie zakulisowe sprawy po- dawać do opinii publicznej, dla której TEATR jest pojemnikiem, zelli już od dawna nie świątynią, to przynajmniej czyszcza?

„NIE PRZECIENIAM SIEBIE JAKO CZŁOWIEKA NA TEJ ZIEMI”

Jakież więc było moje zdziwie- nie, kiedy jeden z kolegów po piórze oświadczył mi uroczystie, że tylko on — jedyny w całej Litwie dziennikarz — na tym „buntowniczym” zebraniu był o- becny i już o tym wszystkim w najbliższym czasie zamieści napisac. „Nozdriew był w niektorom otroszeni i- storycznej człowiekowi. Ni na odnom sobranii, gdzie on był, nie obcho- diłoś bied i- storii” (Gogol). Z tym, że ta „historia” — nie na ogolowski, ale naszym, współ- czesnie litewskim gruncie, jest taka, że już nie co dnia, ale co godzinę bez „znaczących bun- tów” się nie odbywa. Kolegę po piórze na to zebranie przyprowa- dził aktor. O tym aktorze kolega po piórze pisze książkę. Siłą aktu aktor jest przyszłym bohaterem dziennikarza. Ten aktor walczy z reżyserem. Zatem dziennikarz piszący książkę o aktorze „mu- si” na tym zebraniu być obowią- zkowo — bo to „koniecze” da rozdziału w jego przyszłej książ- ce.

Dziesięć miesięcy temu wyda- łem książkę o Jonasie Vaitkusie. Na halasiwe zebrania wewnątrz- teatralne nie chodziłam, za kul- sami nie myszkowałam. Nigdzie na żadnych łamach tej książki nie lansowałam. Na swoich — „Kurier” — wspominał dziś o- niej po raz pierwszy — po to, żeby zacytować z niej fragment mojej rozmowy z Jonaszem Vait- kusem przeprowadzonej przed ro- kiem:

— Wydaje mi się, że jednak... nigdy chyba nie jest Pan do kon- ca zadowolony z tego, co Pan zrobił.

— To prawda. Zawsze mam uczucie tego... jakby wstyd... za te moje spektakle. Zawsze odno- szę wrażenie, że mogły być one lepsze, bardziej doskonałe. To uczucie mam po każdym spekta-

Egzaminy wstępne na Uniwersytecie Wileńskim

Zainteresowanych dostanie- niem się w tym roku na Uniwer- sytet Wileński informujemy, że egzaminy wstępne, podobnie jak i w ubiegłym roku, odbędą się w lipcu- sierpieniu, a w maju-czerwcu. Będą one podzielone na dwa etapy. I etap (egzaminy o- gólne) będzie w maju, II et- ap — (egzaminy kierunko- we) — w czerwcu. Od 3 mar- ca przy ul. Sauletekio 9 pa-

cjuje komisja rekrutacyjna. Dokumenty przyjmowane są do 22 kwietnia. Jak i w po- przednich latach egzaminy wstępne można będzie skła- dać w języku polskim, ale obowiązuje też sprawdzian z języka litewskiego. Szerszych informacji udzie- ła biułał studiów na UW, tel. 61-14-48.

Inf. wł.

300

Regulamin

PANSTWOWEJ KOMISJI PROBLEMÓW REGIONALNYCH

(Dokończenie ze str. 2)

2. Zadanie cele i zadania

Zadaniem cele i zadania Komisji Państwowej są następujące:
1) Opracowywać i zgłaszać propozycje do zasad i najważniejszych kierunków polityki państwowej w rozstrzyganiu problemów regionalnych.

2) Uczestniczyć w opracowaniu ustaw i innych aktów prawnych, w których treści rozstrzyga się problemy regionalne.

3) Zorganizować opracowanie państwowych programów docelowych i nadzorować ich wykonanie w stosunku do gospodarki, ochrony środowiska, oświaty, kultury, stosunków narodowościowych i innych.

4) Tworzyć się do zacieśniania współpracy gospodarczej, kulturalnych i politycznych między regionami Litwy, aby odrodzić świadomość historyczną i obywatelską.

5) Sprzyjać autentycznemu przeżyciu ekologicznej, harmonijnej i rozwojowej stosunków narodowościowych w regionach.

6) Popierać procesy polityczne w regionach, umacniając system polityczny i prawny Republiki Litewskiej, jego demokratyczne zasady.

7) Radzić problemy rodaków, mieszkających na etnicznych ziemiach Litewskich oraz Litwinów w Europie Środkowej i krajach wędrownych, szukać sposobów ich rozwiązania.

8) Dążyć do wzrostu międzynarodowego prestiżu Litwy, pełnowartościowych stosunków z innymi państwami i wspólnotą międzynarodową, stwarzając przesłanki przestrzegania norm prawa międzynarodowego w rozwiązywaniu problemów regionalnych.

3. Funkcje

Państwowa komisja ma następujące:

1. Koordynacyjna:
1) uczestniczyć w koordynacji wyników i działań Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, rządu, ministerstw, resortów i organizacji społecznych w rozstrzyganiu problemów regionalnych;

2. Informacyjna:
1) w celu operatywnego wywiązania powstających problemów utrzymywać stały dialog z miejscową ludnością, przedstawicielami przedsiębiorstw, instytucji i organizacji oraz funkcjonariuszami samorządów;
2) interesować się pracą Republiki Litewskiej i zagranicą, materiałami i innymi środkami masowego przekazu, dotyczącymi problemów regionalnych;

3) gromadzić i systematyzować i udzielać niezbędnej informacji Radzie Najwyższej, komisjom, depu-

towanym, rządowi, ministerstwu, departamentom, innym instytucjom państwowym i społecznym.
3. Propagandowa:
1) propagować i wyjaśniać ustawy oraz akty normatywne Republiki Litewskiej;
2) opracowywać dokumenty w celu wyjaśnienia i propagowania polityki państwowej Litwy dla społeczności Litwy i świata;
3) za pośrednictwem środków masowego przekazu organizować działalność oświatową, dbać o wydawanie materiałów, dotyczących problemów regionalnych Litwy.

4. Polityczno - prawna:
1) oceniać działalność regionalnych sztabów samorządowych bądź innych instytucji państwowych i społecznych oraz funkcjonariuszy, zgłaszać postulaty dla Prezydium Rady Najwyższej i dla rządu Republiki Litewskiej, jak też wnioski co do tego, czy uchwalone przez nie dokumenty odpowiadają ustawom Republiki Litewskiej, kierunkom reform politycznych i gospodarczych;

2) zgłaszać propozycje i poprawki co do tych projektów uchwał, ustaw oraz aktów ustawodawczych Rady Najwyższej, które związane są ze specyficznymi kwestiami regionów Litwy.

5. Badawcza:
1) analizować specyficzne problemy regionalnych, wyraźnie wyodrębnić każdy z nich, określając przyczyny ich powstania i właściwości, odróżniających je od innych podobnych problemów na Litwie. Analizowane materiały i informacje przedstawia się kompetentnym instytucjom państwowym;

2) gromadzić i analizować dane o regionach, angażując instytucje naukowe, przeprowadzać badania socjologiczne, statystyczno-demograficzne i inne oraz na ich podstawie wspierać pozytywne procesy zachodzące w tych regionach.

6. Organizacyjna:
1) udzielać pomocy samorządom regionów, organizacjom państwowym i społecznym, instytucjom i przedsiębiorstwom w rozstrzygnięciu zaistniałych problemów;
2) organizować ze społeczeństwem regionów spotkania członków komisji, jak też deputowanych do Rady Najwyższej, przedstawicieli różnych resortów państwowych, działaczy nauki i kultury, na których omawiano by charakterystyczne dla regionów problemy i sposoby ich rozwiązywania;

3) organizować okolicznościowe i planowe imprezy kulturalne lub polityczne: odczyty, seminaria, święteczne obchody, wystawy, koncerty i inne imprezy.

4. Struktura

1. Liczbę członków komisji państwowej, kandydaty jej przewodniczącego i członków zatwierdza Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

Komisja ma prawo zgłaszać wnioski do Prezydium w sprawie zamiany jej przewodniczącego i członków.

2. Pracą komisji państwowej kieruje jej przewodniczący, który prowadzi posiedzenia komisji, zwalniając co najmniej raz na miesiąc, a w razie potrzeby - również częściej.

3. Komisja Państwowa pracuje według zatwierdzonego regulaminu.

4. W Komisji Państwowej tworzy się jednostki, które zajmują się rozwiązywaniem problemów południowo - wschodnich, północnych, zachodnich regionów Litwy i ziem etnicznych.

5. Pracę Komisji Państwowej organizuje służba przy Komisji Państwowej, której regulaminem zatwierdza Komisja Państwowa.

6. Służba Komisji Państwowej ma prawo angażować do pracy doradców, zatrudniając specjalistów, ekspertów i pracowników technicznych.

7. Służbą Komisji Państwowej kieruje kierownik służby, który z tytułu stanowiska jest zastępcą przewodniczącego Komisji Państwowej.

8. Pracownicy upoważnieni przez kierownika służby mają prawo otrzymywać od wszystkich organizacji państwowych i społecznych, instytucji, przedsiębiorstw potrzebne im informacje oraz piśmiennicze dokumenty w kwestiach co do kompetencji Komisji Państwowej. Mają oni prawo uczestniczyć w wszystkich przedsięwzięciach Litwy. W razie ustalenia naruszeń mogą oni żądać od osób urzędowych piśmiennego objaśnienia przyczyn naruszenia.

5. Działalność gospodarczo-finansowa

1. Pomieszczenia, transport, łączność i inne wyposażenie materialno - techniczne niezbędne do pracy Komisji Państwowej i jej służby zapewnia rząd Republiki Litewskiej.

2. Środki na płace dla członków służby Komisji Państwowej, na opłacanie prac według umowy oraz wydatków delegacyjnych, wynajmowanie transportu i aparatury oraz inne potrzeby wyznacza się budżetowi rządu Republiki Litewskiej.

3. Kierownik służby rozstrzyga kwestie dotyczące wykorzystania środków wyasygnowanych dla służby, zatwierdza dokumenty finansowe, dokonuje operacji finansowych.

Za wykorzystanie środków kierownik służby rozlicza się przed Komisją Państwową, jej przewodniczącym, a w razie potrzeby przedstawia informacje również służbie kontroli finansowej rządu lub Departamentowi Kontroli Państwowej.

docolowej kompensaty oszczędności) na część niebilansową kont inwestycyjnych mieszkańców.

Ministerstwo Finansów w razie potrzeby powinno przedstawić rządowi Republiki Litewskiej propozycje dotyczące wyasygnowania dodatkowych środków na skup talonów ogólnych.

4. Ustalić, że od 16 marca 1992 r. wstępnie i wolowinę, drob i ich przetwory (z wyjątkiem wędlin i wyrobów garmażeryjnych oraz konserw mięsnych) w państwowym, państwowo-ogólnych i ogólnych, jak też prywatyzowanych - w latach 1991-1992 przedsiębiorstwa handlu detalicznego mieszkańcy mogą nabyć wyłącznie za talony ogólne, opłacając dwie trzecie ich ceny detalicznej w rublach i jednocześnie oddając (tę samo talonów ogólnych, jak też opłacając bez talonów ogólnych) całą cenę zakupu w rublach.

Handel z zastosowaniem talonów ogólnych będzie prowadzony również w ciągu kwietnia 1992 r.

Premier Republiki Litewskiej
G. WAGNORIUS

Telewizja

ŚRODA, 18 MARCA

WTOREK, 17 MARCA

LTV-1

7.45 - Dzień dobry. 8.10 - Wiadomości ze świata. 8.25 - Nasz elementarz. 8.30 - Zdrowie rodziny. 9.00 - Ojczyzna. 9.45 - Film fab. „Monopoli”. Odc. 22. 17.50 - Dziennik. 18.00 - Studio polskie. 18.10 - Wiadomości. 18.20 - Bumerang. 18.50 - Koncert. 19.10 - Robotnicze słowo. 19.55 - Nasz elementarz. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio rządowe. 22.00 - Program rozrywkowy. 22.20 - Koncert. 23.15 - Dziennik wieczorny.

LTV-1

7.45 - Dzień dobry. 8.10 - Wiadomości ze świata. 8.25 - 01... 02... 03. 8.55 - Telegiełda. 9.05 - Język litewski. 9.35 - Uczymy się litewskiego. 9.50 - Stop AIDS! 10.00 - Studio sportowe. 10.30 - Audycja dla kobiet. 17.50 - Dziennik. 18.00 - Studio polskie. 18.10 - Wiadomości. 18.20 - Gimnazjalicy. Audycja. 3. 18.50 - Koncert. 19.05 - Kurier gospodarczy. 19.20 - Reforma rolna. 19.50 - Chrześcijańskie słowo. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Komentarz rządowy. 21.15 - Państwo i obywatel. 22.10 - Film fab. „Monopoli”. Odc. 22. 23.00 - Fakt. 23.15 - Dziennik wieczorny.

LTV-2

18.20 - Lekcja angielskiego. 18.35 - Przegląd regionalny. 19.15 - Koncert. 19.30 - Dziennik. 19.45 - Lekcja angielskiego.

Warszawa

13.00 - Program dnia. 13.15 - 17.10 - Telewizja edukacyjna. 17.10 - Program dnia. 17.15 - Dla dzieci: „Ilik-Tak”. 18.05 - Język angielski dla dzieci. 18.15 - Telexpress. 18.35 - „Królik Bugs przedstawia”. 19.00 - „Pięćdziesiąt siedem dni...” - film dok. 19.55 - „Co do groza”. 20.15 - Dobranoc. 20.30 - Wiadomości. 21.05 - „Dynamita” - serial prod. USA. 22.00 - Publicystyczne studio „Jedynki”. 23.20 - Dyskutka z zespołem „Bajm” (1). 23.45 - Wiadomości wieczorne. 24.00 - „Ordynariat polowy” - wojskowy program publicystyczny. 0.25 - „Family album”. 1.50 - Poezja na dobranoc.

Moskwa I

5.00 - Poranek. 7.30 - Program audycji. 7.35 - Kreskówki. 8.05 - Film fab. „Grzech udania”. 10.30 - Przegląd pilkarski. 11.00 - Dziennik. 11.50 - Gimnastyka rytmiczna. 11.50 - Program muzyczny. 12.20 - Film dok. 12.40 - Kubkańskie wesele. 13.15 - Kreskówka. 13.25 - Notes. 13.30 - Hala targowa. 13.45 - Potrzebujecie tego. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Program audycji. 14.25 - Za aktywne drożdżki. 14.40 - Film fab. „Nie bój się, jestem z tobą”. Odc. 2. 16.00 - Kreskówka. 16.10 - Dziecięcy klub muzyczny. 16.55 - Baśnie i legendy ludowe różnych krajów (francja). 17.00 - Dziennik. 17.20 - Program audycji. 17.25 - Temat. 18.10 - Kreskówka. 20.00 - Dziennik. 20.35 - Program audycji. 20.40 Film fab. „Lady Makbet z powiatu mceńskiego”. 22.00 - Informacyjny program muzyczny. 22.30 - Wieczorny album. 23.00 - Dziennik. 23.20 - Program audycji. 23.25 - Teleshow „50x50”.

TV Rosji

7.00 - Wieści. 7.20, 8.05 - Język francuski. 7.50 - W wolnym czasie. Bud znakami Ryby. 8.35 - Godzina dla dzieci (z lekcji niemieckiego). 9.35 - Piąte kolo. 11.20 - Romane kompozytorów rosyjskich. 11.45 - Film fab. „Święto Neptuna”. 12.40 - Kwestia chiopska. Od Zapustów do wielkiego postu. 13.00 - Wieści. 15.00 - Jesień życia. 15.45 - Terminal. 16.15 - Katanga - Egzotyka północny. 16.40 - TINKO. 16.55 - Temat z wariacjami. 17.25 - W wolnym czasie. Ptaki obok nas. 17.40 - W parlamencie Rosji. 17.55 - Rosja i świat. 18.25 - Petersburski mit. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wieści. 19.20 - Co dzień święto. 19.30 - TV teatr Rosji. 20.30 - Wieczorny salon. 21.55 - Reklama. 22.00 - Wieści. 22.20 - Reklama. 22.25 - Temat z wariacjami.

7.45 - Dzień dobry. 8.10 - Wiadomości ze świata. 8.25 - Nasz elementarz. 8.30 - Zdrowie rodziny. 9.00 - Ojczyzna. 9.45 - Film fab. „Monopoli”. Odc. 22. 17.50 - Dziennik. 18.00 - Studio polskie. 18.10 - Wiadomości. 18.20 - Bumerang. 18.50 - Koncert. 19.10 - Robotnicze słowo. 19.55 - Nasz elementarz. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio rządowe. 22.00 - Program rozrywkowy. 22.20 - Koncert. 23.15 - Dziennik wieczorny.

LTV-2

18.10 - Lekcja angielskiego. 18.25 - Przegląd regionalny. 19.05 - Rozmowa we troje. 19.20 - Film anim. 19.30 - Dziennik. 19.45 - Język angielski.

Warszawa

10.40 - Program dnia. 10.45 - Giełda pracy - giełda szans. 11.00 - „Kobieta za ladą” (1) - serial prod. czeskosłowackiej. 11.45 - Giełda pracy - giełda szans. 12.00 - „Stary Teatr” w Paryżu. 12.15 - „Kultura ludowa” - konteksty. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Program dnia. 13.15 - 17.10 - Telewizja edukacyjna. 17.10 - Program dnia. 17.15 - Dla młodych widzów. 17.45 - „Wychowawca” - serial prod. USA. 18.15 - Telexpress. 18.35 - Klinika zdrowego człowieka. 19.00 - „Bill Cosby Show” - serial prod. USA. 19.30 - „Rewizja nadzwyczajna” - Policja granatowa (2). 20.00 - Dziesięć minut dla ministra pracy. 20.15 - Dobranoc. 20.30 - Wiadomości. 21.05 - Transmisja meczu piłki nożnej: „Sparta” Praga - „Benfica” Lizbona. 22.55 - „Reflex”. 23.10 - „Kto się boi szczytu”. 23.45 - Wiadomości wieczorne. 24.00 - „Daleko od szczytu” (3) - serial TP.

Moskwa I

5.00 - Poranek. 7.30 - Program audycji. 7.35 - Kreskówki. 8.05 - Film fab. 9.40 - Hokej. 11.00 - Dziennik. 11.20 - Pod znakiem „Pi”. 11.50 - Jak odnieść sukces? 12.05 - Film dok. 12.40 - W świecie pleniędzy A. Adama Smitha. 13.10 - Notes. 13.15 - Telemikst. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Program audycji. 14.25 - Dzisiaj i wtedy. 14.55 - Film fab. „Dolina produkcji”. 16.00 - Film fab. dla dzieci. „Osmiorca z drugiego piętra”. Odc. 2. 17.00 - Dziennik. 20.00 - Dziennik. 20.35 - Program audycji. 20.40 - Program estradowy. 22.10 - Płon, mój gwiazdo. 23.00 - Wiadomości. 23.20 - Program audycji. 23.25 - Program sportowy.

TV Rosji

7.00 - Wieści. 7.20, 8.05 - Język niemiecki. 7.50 - W wolnym czasie. Domowy klub. 8.35 - Program 03. 9.05 - Wydział polityczny. 9.45 - Kreskówka. 9.55 - Koncert. 10.25 - TV teatr Rosji. 12.40 - Kwestia chiopska. 13.00 - Wieści. 15.00 - Godzina dla dzieci (z lekcji angielskiego). 16.00 - Klucz do światowego rynku. 16.30 - Miłosne wyznaczenie. 16.45 - TINKO. 17.00 - Przegląd TV „Daleki Wschód”. 17.45 - W wolnym czasie. 18.00 - Kryminalne wieści. 18.15 - Temat z wariacjami. 18.40 - Glos Azji. 18.40 - Ekonom. 18.55 - Reklama. 19.00 - Wieści. 19.20 - Co dzień święto. 19.30 - Wydział polityczny. 20.25 - Twarzą do Rosji. 20.40 - TV teatr Rosji. 21.05 - Na sesji RN Federacji Rosyjskiej. 21.35 - Reklama. 21.40 - Puchar Mistrzów Europy w piłce nożnej. „Barcelona” (Hispania). „Dynamo” (Kijów). Podczas przerwy wieści. 23.35 - Sam na sam przy świadkach. Masza Rasputina.

UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ Nr 165 Z 14 MARCA 1992 R.

O PRZYJMOWANIU OGÓLNYCH TALONÓW OD MIESZKAŃCÓW

Ze względu na to, że nie wszędzie przedsiębiorstwa, instytucje organizujące przyjęcie od pracowników pozostałe talony ogólne, nie mając placówki bankowej, naruszając rozporządzenie Rządu Republiki Litewskiej nr 179 z 24 lutego 1992 r. samowolnie przerywały skup talonów ogólnych od mieszkańców, wyrażając niezadowolone, a odwołując się do opóźnienia w realizacji talonów ogólnych na zakup artykułów spożywczych emerytów, rząd Republiki Litewskiej postanawia:

1. Ustalić, że za wydawanie w miejsce talonów ogólnych nowych artykułów spożywczych pracującym i emerytom talonów ogólnych nadzwyczajnych (mieszkańców) osobom, nie odpowiadającym kierownikom przedsiębiorstw, instytucji, emerytów ogólnych i talonów ogólnych od pracowników przedsiębiorstw, instytu-

cjach, organizacjach i od mieszkańców - w placówkach bankowych, oddziałach łączności, samorządach powinno odbywać się bez przerwy do 3 kwietnia 1992 r. w trybie ustalonym uchwałą rządu Republiki Litewskiej nr 592 z 30 grudnia 1991 r. „O trybie organizowania handlu i rozliczeń”.

2. Przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje talony ogólne przyjęte od pracowników (mieszkańców) powinny do 6 kwietnia 1992 r. zwrócić placówkom bankowym.

3. Bank Litewski, Litewski Bank Rolny, Litewski Bank Oszczędnościowy oraz ich placówki powinny zapewnić nieprzerwaną skup talonów ogólnych według ustalonego kursu od mieszkańców do 3 kwietnia 1992 r., ich przyjmowanie od przedsiębiorstw, instytucji, organizacji i mieszkańców oraz zaliczanie przyjętych talonów ogólnych według ustalonego kursu (jako

Fundusz wzajemnej pomocy **HOLDA** (JSA) zaprasza do współpracy!

PANIE I PANOWIE, ŁĄCZĄC SWE ŚRODKI INWESTYCYJNE I OSZCZĘDNOŚCI WE WSPÓLNY FUNDUSZ, WSPÓLNYMI SIŁAMI W SPOSOB ISTOTNY ROZSZERZAMY NASZE MOŻLIWOŚCI.

WSPÓLNYMI SIŁAMI NABĘDZIEMY AKCJE NAJBARDZIEJ RENTOWNYCH PRZEDSIĘBIORSTW, STANIEMY SIĘ WŁASNICIELAMI PRZEDSIĘBIORSTW, KTÓRE ZAPEWNIĄ NAM PRZYSZŁOŚĆ.

Jeśli niedostatecznie zorientowani jesteście w biznesie, nie macie środków, doświadczenia i czasu — nie martwcie się. Dopomogą wam specjaliści.

Są to naukowcy, ekonomiści-analitycy, finansisci, przemysłowcy, pracownicy rolnictwa, specjaliści sfery usług.

♦ Angażujemy kapitał zagraniczny dla modernizacji przedsiębiorstw funduszu.

PRAGNIECIE STAC SIĘ WSPÓŁWŁASNICIELAMI? PROSIMY!

1. Z własnego konta inwestycyjnego przeleć na konto funduszu „HOLDA” kwotę w czekach inwestycyjnych oraz gotówkę w celu nabycia określonej liczby akcji.

2. Po przybyciu do przedstawicielstwa „HOLDA” i okazaniu kwitu o przepisaniu czeków inwestycyjnych i gotówki, podpisując umowę o nabyciu akcji.

3. Nominalna wartość jednej akcji wynosi 100 rb., emisyjna wartość akcji 110 rb. Co najmniej 5 proc. (można i więcej) emisyjnej wartości akcji, tj. nie mniej niż 6 rb., opłaca się z części bilansowej, a pozostała część, tj. 104 — z części niebilansowej. Do 31 marca można opłacać tylko czekami inwestycyjnymi.

EMERYTOM I INWALIDOM AKCJE SPRZEDAJE SIĘ PO 105 RB.

♦ JEŻELI ZOSTANIECIE AKCJONARIUSZAMI, BĘDZIECIE MOGLI ZATRUDNIĆ SIĘ W PRZEDSIĘBIORSTWACH FUNDUSZU.

PS. Nie zapomnijcie zabrać ze sobą dowód osobisty, inwestycyjną książeczkę oszczędnościową oraz legitymację obywatela Republiki Litewskiej.

Środki na opłatę nabywanych akcji przelewać:

SA „HOLDA” — za akcje
Wileński Oddział LBO

260101541, konto nr 164203/SA — 154006 ZWRACAĆ SIĘ:

Do funduszu wzajemnej pomocy „HOLDA” (SA), tel. 63-74-83, 69-27-31.
Wilno, Mindaugo 11, sklep „BALDAI”.

Potrzebni są agenci dla subskrypcji akcji.

PODZAS PRYWATYZACJI PRZEWIDZIANE JEST NABYCIE AKCJI OBIEKTÓW NASTĘPUJĄCEGO PROFILU:

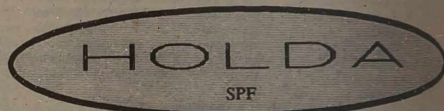
♦ obiektów produkcyjnych — przemysłu meblowego, obróbki drewna, spożywczego, włókienniczego i konfekcyjnego, radioelektroniki i sprzętu do powielania, a także innych perspektywicznych przedsiębiorstw produkcyjnych;

♦ sklepów spożywczych i towarów przemysłowych;

♦ przedsiębiorstw przetwórstwa produkcji rolnej i hodowlanej: buraków cukrowych, lnu, mięsa, mleka i zboża;

♦ dużych zjednoczeń energetycznych (ropy naftowej, gazu, węgla);

♦ dużych dostawców surowca (metalu, bawełny, tworzyw sztucznych, drzewa i in.).



DOŚKONAŁY UNIWERSALNY ŚRODEK LUDOWY NA WSZELKIE POSTACIE REUMATYZMU ZE STAWOWYM WŁĄCZENIEM

Badacze rosyjskiej medycyny ludowej twierdzą, że we wszystkich zakątkach Rosji z niezmiennym powołaniem w leczeniu wszelkich postaci reumatyzmu stosuje się środek z brzozowych pączków.

Pączki zalewa się wodą lub spirytusem, a wyciąg z nich stosuje się do wcierania. Niekiedy wyciąg ten w małych dawkach zażywa się do wewnątrz. Brzozowe pączki zaparza się też niekiedy wrzątkiem, a chory pije ten napar jako herbatę, żeby wywołać poty. Maść z brzozowych pączków uważa się jednak za sil-



niejszy i skuteczniejszy środek. Stosuje się ją do nacierania chorych miejsc przy leczeniu różnych postaci reumatyzmu.

Maść przyrządza się następująco: wziąć 700 g bardzo świeżego, niepasteryzowanego i niesolonego masła. Umieścić je w glinianym garnku razem z brzozowymi pączkami; warstwa masła grubości 1,5 cm na przemian z taką warstwą pączków, zanim naczynie nie będzie pełne. Następnie przykryć garnek pokrywką, wysmarować dokoła ciastem i wstawić na 24 godziny do dobrze nagrzanego rosyjskiego pieca. Po czym wycisnąć masło z pączków i dodać do niego 7-10 g sproszkowanej kamfory. Maść przechowywać w chłodnym miejscu dobrze zamkniętą. Nacierać nią chore miejsca co najmniej raz dziennie, wieczorem przed uduaniem się do snu.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 17 marca zachmurzenie z przajśnieńiami, bez opadów. Wiatr słaby. Temperatura 2-4 stopnie ciepla.

W ciągu następných dwóch dni krótkotrwałe opady, temperatura w nocy od -1 do +4, w dzień 3-8 stopni ciepla.

Ekran

HELIOS — I sala — „Noćna gra” (USA) — o 11.10, 13, 15, 17, 19, 20.50. II sala — „Smiertelny taniec” (USA) — o 10.40, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.

PERGALE — „Oko za oko” (USA) — o 12, 14, 16, 18, 20.

WILNIUS — „Zaciełkość w klatce” (USA, dla dorosłych) — o 11, 13, 15, 17, 19, 21.

LAZYNAI — „Zamek Szao- lin” (Hongkong) — o 14, 18; 21, 22.III — o 12, 14, 18. „Sztuka bojowa Szao lin” (Hongkong) — o 16, 20.

PLANETA — I sala — „Zabójcze lato” (Francja) — o 11, 13, 20, 15.40, 18, 20.20. II sala — „Uklucie parasolem” (Francja,

komedja) — o 11.20, 13, 14.40, 16.30, 18.30, 20.10.

DRAUGYSTE — „Bankier” (USA, dla dorosłych) — o 13, 19. „Zandarm i dziewczęta-zandarmi” (Francja, komedia) — o 15, 17, 21.

AUSZRA — „Z nurtem czasu” (2 odc., Indie) — o 10.30, 13.10, 16, 18.30, 21.

AIDAS — „Zandarm z St. Tropez” (Francja, Włochy, komedia) — o 16, 20.10. „Szczęki” (USA) — o 18; 21, 22.III — o 14, 18.

WIDEOSALA — (Fabianiszki, ul. S. Stanewicziusa 24, tel. 35-33-93): „Krwawa rzeź” — o 14. „Podwójny ciot” — o 16, 18, 20, 21, 22.III — Filmy animowane dla dzieci — o 12.

Kalendarium

* Wtorek (17.III) jest 77 dniem 1992 r. Do końca roku 289 dni.

* Znak Zodiaku — Ryby.

* Imieniny: Jana, Patryka, Zbigniewa.

* Wschód Słońca — 6.29, zachód — 18.25. Długość dnia — 11 godz. 56 min.

POLSKA FIRMA

„Warmia”

potrzebna jest hala produkcyjna — 100 m². Wilno, tel. 26-69-68.



KTO URODZIŁ SIĘ 17 MARCA

To osoby o wielkim smaku, dużej wrażliwości. Mają wyjątkową analityczność, którym ogarnięcie całości rzeczy, żyją w przystępnie z całym światem. Cechuje ich ugodowość i serdeczność. Nie wywyższają się, ani dają do siebie. Chętnie pomagają innym i są zdołni do poświęceń. Dlatego żyją na ogół skromnie, ale szczęśliwie. Nie przeszkadza im zbytobytno brak silnej woli ani zbyt wrażliwość. Stosują w życiu praktykę schodzenia silniejszym drogą, a do słabszych wychodzą pomocną dłoń.

WYNAJME

pomieszczenie (może być częścią budynku gospodarczego) lub miejsce na niewielką pracownię pomników. Wilno, tel. 42-72-16.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO oraz biuro ogłoszeń i reklamy — ul. Subocz 1 (od podwórka) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy. Tel.: 62-66-04.

PILNE ogłoszenia są przyjmowane w redakcji, al. Laiswas 60, 12 piętro, pokój nr 1212, tel. 42-69-63.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Wilno, al. Laiswas 60.
Indeks 67218
Cena 1 rb. (13 kop. akcyza)
W Polsce — 800 zł.
Zam. 995
Nr rejestracji — 322.
Drukarnia przedsiębiorstwa „Spauda”.

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-96, życia politycznego — 42-79-66, życia wsi — 42-79-68, 42-76-90, społeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, feteletonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, fotokorespondent — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71.